

GŁOS WIELKOPOLSKI

Okazuje się od 16 lutego 1945

Nr 140 (11 194)

Poznań, środa 25 czerwca 1980

Cena 1 zł

Wyd. A

Sejm PRL zakończył dwudniowe obrady debatą o polityce zagranicznej

Polska — państwem pokoju i społecznego postępu

24 bm. zakończyło się dwudniowe posiedzenie Sejmu PRL. Wtorkowe obrady poświęcone były podstawowym aktualnym problemom sytuacji międzynarodowej. Debatę tę łączyła z obradami w dniu poprzednim nad sprawami gospodarki, troska o dalszy pomyślny, pokojowy rozwój naszego kraju i narodu. W poselskiej dyskusji 24 bm. posłowie — w imieniu klubów i kół poselskich, poszczególnych środowisk naszego społeczeństwa, we własnym imieniu — poparli polską politykę zagraniczną i jej działania na rzecz zachowania pokoju i odprężenia. Z trybuny sejmowej zabrał głos I sekretarz KC PZPR Edward Gierk, w którego wystąpieniu zawarte zostały oceny oraz program dalszego działania w polityce międzynarodowej. Zostały one zaaprobowane w podjętej następnie przez Sejm uchwał. Sejm zwrócił się do wszystkich Polaków z apelem, by rzetelną pracą i patriotyczną postawą wspierali wysiłki zmierzające do zapewnienia naszemu krajowi spokojnego i pomyślnego jutra. Posiedzenie to było ostatnim w pierwszej sesji wybranego przed 3 miesiącami Sejmu VIII kadencji.

Posiedzenie Sejmu wznowio-
no o godzinie 18.

W ławach Rady Państwa — Edward Gierk wraz z przewodniczącym Rady Henrykiem Jabłońskim. W ławach rządowych — członkowie gabinetu z prezesem Rady Ministrów Edwardem Babiuchem. Obrady otworzył wiceprezydent Andrzej Werblan.

Minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek przedstawił Izbie informacje o niektórych problemach sytuacji międzynarodowej i polityki zagranicznej PRL. E. Wojtaszek podkreślił, że Polska od 35 lat wal-

WYSTĄPIENIE E. WOJTASZKA

Składając Izbie informacje o niektórych problemach sytuacji międzynarodowej i polityki zagranicznej PRL, E. Wojtaszek pod-

czy o trwale bezpieczeństwo i rozwinęta współpracę na całym kontynencie. Jest to wizja stosunków odpowiadająca nie tylko naszym żywotnym interesom, lecz także żywotnym interesom wszystkich narodów europejskich. Wzrost tej podporządkowanej jest program, kierunki i inicjatywy polityczne państw socjalistycznej wspólnoty.

Mówca stwierdził następnie, że program nakreślony na VIII Zjeździe PZPR, a także jego bieżąca

realizacja, stały się ważnym czynnikiem umacniania międzynarodowego autorytetu Polski, jako państwa będącego wiarygodnym partnerem w dialogu politycznym i wzajemnie korzystnej współpracy. Minister nawiązał do medańnej narady Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego i stwierdził, iż jej rezultaty ponownie potwierdziły zdecydowaną wolę państw socjalistycznych kontynuowania

Dokończenie na str. 2

CO O TYM SĄDZICIE

Czy dobry jest dobry?

Kiedy w przedsiębiorstwie, o którym przez całe lata z lekceważeniem mówiono „średniaczek”, dyrektorem został Nowy, wkrótce też zmianę można było dostrzec także w sferze działalności wychowawczej. W kilku miejscach ustawiono gabloty z fotografiami przedstawiającymi ludzi dobrej roboty, zainicjowano plebiscyt na najlepszego mistrza — wychowawcę młodzieży, a przy najbliższej okazji na piersiach nielicznej grupy pracowników pojawiły się honorowe odznaki, zaś w rękach — dyplomy i listy pochwalne. Dawno tak wielu przedstawicieli firmy w ten szczególny sposób nie zostało zaszczyconych. Może to dziwne, bo w sąsiednich przedsiębiorstwach okazji do pochwał zawsze było więcej, ale co zrobić, jeżeli w tym właśnie zakładzie zgodnie z opinią poprzedniego szefa nie było kogo wyróżniać?

Teraz, odkąd Nowy został dyrektorem, takie okazje zdarzają się dosyć często. Mówiono, że po prostu w ten sposób „kupuje” sobie ludzi, ich wdzięczność i przywiązanie do firmy. Argumentowano (czyli tak oczywiście przede wszystkim ci, którzy jeszcze nie dostąpili zaszczytu), że rozdawanie nagród i dyplomów ma służyć budowaniu autorytetu szefa, co niezbyt, niestety, dyskretnie podkreślała pani Zofia, tradycyjnie otwierająca kolejne uroczystości: „z inicjatywy dyrektora Nowego przyznano...”

Niektórzy przewidywali, że z powodu ograniczonych jednak zasobów źródła honorowych odznak mogą zacząć wysychać, toteż w zakładzie z pewnością wymyślą jakąś własną, oryginalną formę wyróżniania. I wkrótce tak się rzeczywiście stało.

Po pewnym czasie tzw. „polityka odznaczeniowa” dyrektora Nowego została dokładnie rozszyfrowana: odznaki „za zasługi”, medale i honorowe dyplomy stały się w tym przedsiębiorstwie nie tylko — jak to jest gdzie indziej — najwyższą formą moralnej, honorowej gratyfikacji za dotychczasowe wybitne osiągnięcia, ale również ważnym elementem systemu wychowania, jaki dość sprawnie zaczynał tam funkcjonować, stymulatore działani na rzecz lepszej pracy całego przedsiębiorstwa. Dostrzegano wprawdzie korzystne zmiany, jakie dokonywały się pod rządami Nowego, ale zżymano się, kiedy honor stawały się udziałem osób nie bardzo jeszcze na to zasługujących.

To prawda, że kształtowanie człowieka twórczego, aktywnego, poczuwającego się do współodpowiedzialności za szybki i zgodny z oczekiwaniami społeczeństwa rozwój kraju jest nadrzędnym celem wszystkich wysiłków wychowawczych, podejmowanych między innymi w zakładach pracy, a zadaniem szczególnie ważnym jest upowszechnianie przykładów dobrej roboty i stwarzanie warunków, w których rosnąć będzie zainteresowanie podnoszeniem jakości naszego działania. Czy jednak uznanie należne wzorowemu obywatelowi winno spotykać kogoś, kto dopiero rokuje nadzieje na nienaganne wywiązywanie się z obowiązków? Jakże powinny być kryteria oceny postaw i działań ludzi? Czy z braku wybitnych osiągnięć do miana godnych tego określenia można podnosić przeciętność, po to, by zachęcić, zmotywować, wykorzystując też takie okazje do podnoszenia poprzeczki i organizowania zbiorowego wysiłku do jej pokonania?

ZYGUNT ROLA

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do najbliższego poniedziałku włącznie. ▲ Nasz adres ▲ „Głos Wielkopolski” ▲ skrytka pocztowa 1074 ▲ 60-959 Poznań.

Prezes Rady Ministrów udaje się dzisiaj do Austrii

W Wiedniu przywiązuje się dużą wagę do polsko-austriackich rozmów politycznych i gospodarczych, które przeprowadzi tu przybywający dzisiaj z dwudniową wizytą, na zaproszenie kanclerza Bruno Kreisky'ego prezes Rady Ministrów PRL, Edward Babiuch. Kanclerz Austrii mówił o znaczeniu tych rozmów z dziennikarzami po wtorkowym posiedzeniu rządu federalnego. Powiedział, że szczególnie nacisk położony jest w tych rozmowach na problematykę dwustronnej współpracy gospodarczej, a także na kwestie międzynarodowe, ze szczególnym uwzględnieniem procesu odprężenia w Europie i w świecie.

Przy Ballhaus Platz w Wiedniu, gdzie mieszczą się siedziby urzędu kanclerskiego i Ministerstwa Spraw Zagranicznych, panuje roślad. Ze podejście Warszawy i Wiednia do znaczenia stosunków polsko-austriackich jest zbliżone. Sto-

sunek ten są bardzo podobne, obejmują wiele płaszczyzn, a ich intensywność stanowi przykład, jak można rozwijać współpracę między krajami o odmiennych systemach społeczno-politycznych. Współpraca polsko-austriacka stanowi część infrastruktury europejskiego odprężenia. Rozwijając się, w miarę posiadanych możliwości, oba kraje przyczyniają się do stabilizacji pokoju i bezpieczeństwa na kontynencie w duchu pohelskiego procesu KBWE.

W Wiedniu oczekuje się, że rozmowy delegacji polskiej i austriackiej pod przewodnictwem premiera E. Babiucha i kanclerza B. Kreisky'ego skoncentrują się na problematyce dwustronnej. Rozpatrzone zostaną perspektywy dalszego rozwoju współpracy gospodarczej, w tym kooperacji przemysłowej na rynkach trzecich. Wiele miejsca zajmie sprawa rozwoju współpracy kulturalnej. (PAP)

E. Babiuch przyjął M. Vukasovica

24 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów, Edward Babiuch przyjął przewodniczącego Związku Komitatu do spraw Kombatantów i Inwalidów Wojennych Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii Milana Vukasovica, przebywającego w Polsce na zaproszenie ministra do spraw Kombatantów.

Tematem spotkania, które upłynęło w serdecznej atmosferze, były problemy współpracy środowisk kombatanckich obu krajów. Jej znaczenia dla umacniania przyjaźni między narodami Polski i Jugosławii oraz roli w umacnianiu światowego pokoju i bezpieczeństwa.

W spotkaniu uczestniczył minister do spraw kombatantów, gen. dyw. Mieczysław Grudziński. Obecny był ambasador SFRJ — Muhidin Begić.

PAP

J. Carter przebywał w Jugosławii

Prezydent Stanów Zjednoczonych Jimmy Carter, przybył we wtorek rano z jednodniową wizytą oficjalną do Jugosławii, po zakończeniu spotkania na szczycie przywódców siedmiu najbardziej uprzemy słońonych państw kapitalistycznych w Wenecji. Na lotnisku w Belgradzie prezydenta powitał przewodniczący Prezydium SFRJ, Cvijetin Mijatović.

W oświadczeniu złożonym na lotnisku J. Carter wyraził się z uznaniem o polityce niezangażowania prowadzonej przez Jugosławię i stwierdził, że stosunki między USA a Jugosławią są dobre, deklarując jednocześnie chęć ich dalszego umocnienia. Stwierdził, że podziela ból Jugosławię po stracie prezydenta Tito, którego określił jako jedną z największych osobistości XX wieku. Równocześnie prezydent zapewnił, że USA nadal dążą do

Przyszłość bez groźby wojen niezlomną wolą krajów wspólnoty socjalistycznej

Wystąpienie Edwarda Gierka



I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk podczas wystąpienia w Sejmie.

CAF — fot. Matuszewski

Obywatelu Marszałku!

Obywatelo Posłowie!

Wczorajsza i dzisiejsza debata sejmowa łączy wspólną myśl przewodnią, łączy troska o zapewnienie dalszego, pomyślnego, pokojowego rozwoju naszego kraju i naszego narodu. Polityka wewnętrzna i polityka zagraniczna są ze sobą nierozdzielnie związane, podporządkowane są tym samym narodowym potrzebom i racjom.

W naszym polskim stosunku do spraw międzynarodowych odzwierciedlają się doświadczenia z przeszłości oraz nasze współczesne dążenia i aspiracje. Kraj nasz leży w centrum Europy. Przez ziemie polskie przetoczyły się kilkakrotnie fronty pierwszej i drugiej wojny światowej.

Naród nasz zachowuje żywą pamięć o wielkich ofiarach i straszliwych zniszczeniach ostatniej wojny, o trudzie dźwignia się z ruin i zgłiszcz. Polska ma szczególne moralne prawo i obowiązek występowania w imię nadzwyczajnej sprawy pokoju i bezpieczeństwa narodów.

W naszej narodowej świadomości pozostanie na zawsze tragiczne doświadczenie września 1939 roku, kiedy to samotnie staliśmy czoła najeźdźcy i kiedy — w wyniku klęski militarnej i okupacji hitlerowskiej — nad narodem naszym zawisła groźba całkowitej zagłady.

Wnioski, jakie za sprawą lewicy polskiej i całego obozu demokratów wyciągnęliśmy z tragicznych przeżyć przeszłości, krystalizują w sobie historyczną mądrość Polaków. Walkę wyzwolenia oparliśmy o sojusz ze Związkiem Radzieckim. Dzięki temu po nad pięćdziesiąt lat zmagania nasze go narodu z hitlerowskim najeźdźcą zakończyły się uczestnictwem w berlińskiej wiktoryi i od-

zyskaniem przez państwo polskie jego historycznych granic na Odrze, Nysie Łużyckiej i Bałtyku.

Sojusz, przyjaźń i partnerska współpraca ze Związkiem Radzieckim zdały w pełni egzamin życia. Stanowią one niezlomną zasadę naszej polityki. Polska stoi i stać będzie niewzruszenie u boku Związku Radzieckiego. Wynika to z najbardziej żywotnych interesów narodu polskiego, jest podstawą jego niepodległego bytu państwowego, bezpieczeństwa i pomyślnego rozwoju. W dzisiejszym, podzielonym i zagrożonym konfliktami świecie, kraj nasz nie jest osamotniony, jak w najbardziej tragicznych okresach swojej historii. Przynależność do wspólnoty państw socjalistycznych zwiększa rangę naszych działań na rzecz pokoju i odprężenia, podnosi znaczenie naszych inicjatyw.

Polityka międzynarodowa państw socjalistycznych, wsparta ich rosnącą siłą, jest głównym czynnikiem pokojowej stabilizacji w Europie. Polska Rzeczpospolita Ludowa wnosi do tej polityki wkład określony przez socjalistyczny ustroj, wkład wynikający z jej pozycji w Europie i świecie, z jej potencjału demograficznego i gospodarczego, z jej woli zachowania pokoju.

Szczytne hasło ojców „ZA WOLNOŚĆ WASZĄ I NASZĄ” współczesne pokolenie Polaków uzupełniło dewizą: „ZA POKÓJ WASZ I NASZ”. Do sprawy pokoju nie podchodzimy jedynie z narodowego punktu widzenia. W pokoju — i przez pokój — widzimy realizację ideałów socjalizmu. Pokój jest niezbędnym warunkiem wszelkiego postępu, dziś stał się on wręcz warunkiem istnienia i rozwoju cywilizacji ludzkiej.

Dokończenie na str. 3

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

We wtorek na Kremlu rozpoczęła się sesja Rady Najwyższej ZSRR. W obradach uczestniczą Leonida Breżniew, Aleksiej Kosygin i inni przywódcy radzieccy. Porządek dziennego sesji przewiduje m. in. dyskusję nad projektami trzech ustaw: o podstawowych kompetencjach krajowych, obwodowych i okręgowych rad deputowanych ludowych; o ochronie powietrza atmosferycznego; o ochronie i wykorzystaniu świata zwierzęcego.

W pierwszym dniu obrad uwaga sesji koncentrowała się wokół wyników plenum Komitetu Centralnego KPZR, które odbyło się poprzedniego dnia oraz referatu wygłoszonego na tym plenum przez Leonida Breżniewa.

Dzisiaj sesja będzie kontynuować obrady. (PAP)

OD GŁOSY

Kontrola wykazuje, że pewne przedsiębiorstwa jeszcze teraz pracują przy budowie mieszkań, za których ukończenie wypłaciły premie w zeszłym roku. To drastyczne przypadki. Ale przecież nagminnie zdarza się, że za oficjalnym przyzwoleniem w ostatnich latach przedłużano rok budowlany do trzynastu i więcej miesięcy, a po cichu, chociaż było to tajemnicą poliszynela, o dalsze tygodnie i miesiące. W ten sposób wiele planów budowlanych było jako tako wykonywanych, jednak tylko w statystykach. Wypłacano premie i inne należności za terminową pracę, tyle że nie wykonywaną.

Takich fikcji nie sposób dalej tolerować, bo do niczego dobrego nie prowadzi. Rząd, porządkujący obecnie różne sprawy gospodarcze, zyskał w poniedziałkowej uchwale Sejmu upoważnienie do zastrzeżenia w tym roku kryteriów odbioru budynków. Do planu mają być zaliczone tylko te, które oddane zostaną lokatorom do 31 grudnia. I chociaż w ten sposób plan pięcioletni i roku bieżącego może nie być wykonany, to jednak z tego powodu nowych mieszkań nie będzie mniej niż w poprzednim roku. Nie ma być fikcji z jej następstwami w postaci przekraczania funduszu wypłat przy zmniejszonej produkcji. Zadnego społeczeństwa, nawet najbogatszego, nie stać na płacenie za to, czego nie zrobiono.

Takie są intencje rządu. Ich realizacja będzie zależała nadal od poszczególnych szczebli, ich kierownictwa, władz terenowych. Idzie o to, by teraz uwagę skupić na wykorzystaniu wszystkich możliwości budowania jak największej i jak najlepszej mieszkalni. Tak, jak tego oczekują ich przyszłe lokatorzy.

TK

L. Breżniew odznaczył wybitnych działaczy partyjnych i państwowych

24 bm. Leonid Breżniew udekorował na Kremlu wysokimi odznaczeniami wybitnych działaczy partyjnych i państwowych Związku Radzieckiego. Członek Biura Politycznego KC KPZR, wicepremier ZSRR Nikołaj Tichonow i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR Boris Ponomarew otrzymali Ordery Rewolucji Październikowej. Zastępca członka Biura Poli-

tycznego KC KPZR, I sekretarz KC KP Uzbekistanu Szaraf Raszydow został udekorowany Orderem Lenina. Sekretarz KC KPZR Konstantin Ruskow uzyskał tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej wraz z Orderem Lenina i Złotym Medalem „Sierp i Młot”. I zastępca kierownika Wydziału Ogólnego KC KPZR Kławdij Bogolubow został odznaczony Orderem Lenina. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami deszczu, lokalnie — burze. Temperatura minimalna od 10 do 12 stopni, maksymalna około 20 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-zachodnie oraz zachodnie.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 21 stopni, w Kaliszu 19 stopni, w Koninie 19 stopni, w Lesznie 21 stopni, w Pile 20 stopni; ciśnienie 997,3 hPa, czyli 745,1 mm.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Przeciwko zbrojeniom

Międzynarodowe forum w Warszawie

W Warszawie rozpoczęło się 24 bm. dwudniowe posiedzenie Komisji Rozbrojeniowej Światowej Rady Pokoju.

Przewiduje się, iż komisja podejmie dokumenty określające stanowisko działaczy pokoju wobec niebezpiecznego wzrostu zbrojeń i braku widocznego postępu w rozmowach rozbrojeniowych toczących się na różnych szczeblach.

W obradach uczestniczy przewodniczący Światowej Rady Pokoju Romesh Chandra. PAP

Zmiany kadrowe w ministerstwach

Prezes Rady Ministrów na wniosek właściwych ministrów odwołał:

— mgr. Albina Kostrzewskiego ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług;

— mgr. Konrada Kozłowskiego ze stanowiska podsekretarza stanu — I zastępcy ministra łączności.

Odwołanym prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie za pracę na dotychczas zajmowanych kierowniczych stanowiskach państwowych.

Prezes Rady Ministrów powołał mgr. inż. Adama Głazu na stanowisko głównego inspektora gospodarki energetycznej. (PAP)

Pogrzeb S. Gandhiego

Pogrzeb Sanjaya Gandhiego, 33-letniego syna Indiry Gandhi, który zginął 23 bm. w katastrofie lotniczej w Delhi, odbył się wczoraj po południu. Zgodnie z obyczajem hinduskim, zwłoki Sanjaya zostały spalone na stosie. (PAP)

Zmarł były prezydent Indii

Varahagiri Venkata Giri, prezydent Indii w latach 1969 — 1974, zmarł 24 bm. rano w Madrycie w wieku 85 lat. Przed 10 laty, jako szef państwa, złożył wizytę oficjalną w Polsce. (PAP)

Polska — państwem pokoju i społecznego postępu

Dokończenie ze str. 1

polityki odprężenia, umacniania zaufania i współpracy w stosunkach Wschód — Zachód.

Wiele uwagi poświęcił minister problemowi wyścigu zbrojeń i stwierdził, że utrwalenie odprężenia politycznego wymaga konkretnych osiągnięć w zakresie odprężenia militarnego.

Uważamy niezmienne — powie dalej — iż ratyfikacja porozumienia SALT II powinna nastąpić jak najszybciej. Leży to nie tylko w interesie bezpieczeństwa na rodzimym obu wielkich mocarstwach, lecz całej ludzkości. Układ ten odpowiadałby jednemu z podstawowych współczesnych warunków podtrzymania pokoju i systemu międzynarodowego, jaką jest równowaga sił i poszanowanie zasady równego bezpieczeństwa stron. Występujemy zdecydowanie przeciwko nowym eskalacji zbrojeń jądrowych i konwencjonalnych. Polska opowiada się za negocjacyjnym rozwiązaniem kwestii zbrojeń rakietowo — jądrowych w Europie.

W walce przeciwko zbrojeniom, o utrwalenie odprężenia gotowi jesteśmy współdziałać ze wszystkimi, komu rzeczywiste droga jest sprawa pokoju i bezpieczeństwa. Witamy z szacunkiem i zadowoleniem konsekwentne stanowisko Stolicy Apostolskiej w tych kwestiach i stosunek do nich Jana Pawła II, który od początku swego pontyfikatu działa w imię powstrzymania wyścigu zbrojeń i umocnienia pokoju światowego.

W dalszej części przemówienia E. Wojtaszek dokonał analizy sytuacji politycznej w innych, poza Europą, częściach świata. M. in. mówiąc o decyzji ZSRR o wycofaniu z Afganistanu niektórych jednostek oddziałów wojskowych, wyraził nadzieję, że zostanie ona pozytywnie przyjęta, w duchu po szukiwania konstruktywnych rozwiązań przez wszelkie zainteresowane państwa.

Minister nawiązał dalej do zbliżającego się spotkania w Madrycie przedstawicieli państw sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE, stwierdzając, iż Polska jest zainteresowana, by doprowadziło ono do uzgodnienia praktycznych kroków dla dalszej kompleksowej realizacji Aktu Końcowego KBWE i stworzyło warunki dla konstruktywnego kontynuowania procesu zapoczątkowanego w Helsinkach. E. Wojtaszek zatrzymał się również nad naszą działalnością w ONZ, podkreślając, iż dobitnym świadectwem polskich inicjatyw na tym forum było doprowadzenie do uchwalenia przez Zgromadzenie Ogólne NZ deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju.

Mówiąc o stosunkach gospodarczych Polski z zagranicą, E. Wojtaszek stwierdził, że w celu rozwiązywania problemów o zasadniczym znaczeniu dla rozwoju kraju — surowcowych, energetycznych, technologicznych, żywnościowych i innych, będziemy wcielać w życie program socjalistycznej integracji gospodarczej w ramach RWPG.

Kolejną część swego wystąpienia minister poświęcił rozszerzającemu się stosunkom Polski z europejskimi państwami socjalistycznymi. Naczelne w nich miejsce — powiedział — zajmują niezmienne stosunki z naszym niezawodnym sojusznikiem i przyjacielem — Związkiem Radzieckim.

Mówiąc o stosunkach Polski z krajami Europy zachodniej i Ameryki Północnej, podkreślił, iż prowadzimy z nimi szeroki dialog polityczny, poszukujemy sposobów rozwiązywania istniejących problemów i stymulujemy pozytywne zmiany na kontynencie europejskim.

Naród polski chce żyć i rozwijać się w pokoju — podkreślił na zakończenie minister. Tę naszą wolę przekształcimy w konkretne działania. Polska wnosila i wnosić będzie wkład w dzieło budowania struktur pokoju w Europie i świecie.

POSELSKA DYSKUSJA

Pierwszy wystąpił poseł Mieczysław F. Rakowski, wyrażając w imieniu Klubu Poselskiego PZPR poparcie dla ocen i zadań zawartych w informacji przedłożonej Sejmowi przez ministra spraw zagranicznych. Podkreślił, że korzystamy dla narodu i polskiej polityki w Europie i świecie rozwój gospodarczy i społeczny zależy przede wszystkim od naszej pracy, ale i od istnienia pokoju. Wskazał na konsekwentnie realizowaną polską politykę zagraniczną i nasze aktywne działania — wspólnie z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi — na rzecz tworzenia gwarancji pokojowego rozwoju Europy i świata. Zwrócił uwagę na wielkie znaczenie jakie Polska przywiązuje do spraw Europy i współpracy narodów naszego kontynentu. Nie wolno dopuścić — oświadczył poseł — do zniszczenia struktury pokoju w Europie, którą w ciągu tylu lat budujemy.

Poseł Jan Szczepański (bezp.) poświęcił swe wystąpienie współzależnościom między sytuacją gospodarczą kraju a jego rolą na arenie międzynarodowej. Wskazał na zbieżność polskiej polityki zagranicznej z żywymi interesami naszego narodu i zwrócił uwagę na rolę uczonych w działalności, której najważniejszym celem jest utrzymanie pokoju.

Przemawiający w imieniu Klubu Poselskiego ZSL poseł Witold Lipski podkreślił, że nie dopuszczenie do wojny wysuwa się w skali międzynarodowej jako zadanie nadrzędne. Powiedział, że jak najszybsze zwolnienie — w Warszawie — konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie byłoby wielkim wkładem w urzeczywistnienie polityki pokojowego współistnienia. W imieniu swego klubu poseł udzielił pełnego poparcia dla polskiej polityki zagranicznej.

Poseł Janusz Stefanowicz oświadczył, że społecznie postępowy ruch katolików PAX będzie nadal wspierał na arenie wewnętrznej i międzynarodowej, m. in. na forum chrześcijań Europy, słuszne zasady polskiej polityki zagranicznej i jej realizację. Powiedział, iż cel, jakim jest klimat współpracy w Europie, wymaga mobilizacji wszystkich sił, które dobro człowieka, narodów i ludzkości uważają za wartości nadrzędne.

Poseł Władysław Żelazny (PZPR) powiedział, że politykę partii i państwa w dziedzinie utrwalania pokoju społeczeństwo nasze popiera wyjątkowo pracą. Podkreślił, że gwarantem bezpieczeństwa i pokoju stanowi Układ Warszawski.

Poseł Jan Fajęcki wyraził pełne poparcie Klubu Poselskiego SD dla naszych zamierzeń w dziedzinie polityki zagranicznej. Pokojowe inicjatywy Polski i krajów socjalistycznych są przedłużeniem konsekwentnej polityki międzynarodowej socjalizmu, poszukiwaniem konstruktywnego rozwiązania istniejących problemów, potwierdzeniem gotowości kontynuowania polityki odprężenia.

Solidarności i poparcia katolicko-społecznego Koła Poselskiego „Znak” dla generalnej linii polskiej polityki zagranicznej dał wyraz poseł Rudolf Buchała, stwierdzając m. in., że odpowiada ona żywotnym interesom naszego narodu. Szczególną wagę poseł poświęcił od odpowiedzialności Europy za to, by nasz kontynent stał się morem odprężenia, a nie polem współpracy. Mówił o znaczeniu stanowiska Watykanu w obecnej sytuacji międzynarodowej, jego dążenia do mediacji i umocnienia wzajemnego zrozumienia.

Rolę dialogu między Wschodem i Zachodem dla utrzymania pokoju światowego podkreślił poseł Józef Ożga-Michalski (ZSL). Świat nie może, nie powinien się przyzwyczajać do groźby konfliktu nuklearnego.

Stosunkom między Polską a RFN jako kwestii o zasadniczym znaczeniu dla Europy poświęcił swe wystąpienie zabierający głos jako pierwszy po przerwie poseł Edmund Męlewski (bezp.). Wskazał on, że w kierunku otwarcia nowego rozdziału historii między tymi państwami uczyniono wiele — ale za mało. Miał rzetelnego przeciwnika na zachodnimieckim, zwłaszcza ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne, podjęła próbę wyłamania się z podjętych w majestacie prawa zobowiązań.

Wielką zasługą poprzednich generacji — stwierdził poseł Stanisław Gabrielski (PZPR) — jest to, że kolejne pokolenia polskiej młodzieży wychowywane są w duchu pokoju, umiłowania wolności, patriotyzmu i internacjonalistycznej solidarności.

Obecne czasy stawiają przed kobietami odpowiedzialność nie tylko za własną rodzinę, za tożsamość własnego narodu, lecz za całą ludzką rodzinę — powiedziała poseł Dorota Simonides (SD). My, kobiety i matki, dobrze wiemy, że pokój jest jedną z tych wartości, które należy nieustannie pielęgnować, i o które trzeba walczyć.

Pos. Kazimierz Morawski (bezp. ChSS) stwierdził, że polska polityka zagraniczna podjęła wielostronne działania, których celem jest umocnienie odprężenia i przywrócenie dialogu Wschód — Zachód, iako jedynej drogi prowadzącej do trwałego ładu pokojowego w świecie.

O obecnej i przyszłej polityce zagranicznej Polski — oświadczył pos. Jan Melgiesz

(ZSL) — nie można mówić bez zważenia na przeszłość. Przykład ostatniej wojny i okupacji dowiodł, że dla oszczędnego narodu była to bolesna lekcja, wynikająca ze złąbnej polityki zagranicznej. Dziś sytuacja jest inna.

Pos. Wojciech Zukrowski (bezp.) zwrócił uwagę na te cechy charakterystyczne naszej polityki zagranicznej, które determinują znaczenie Polski w ostatnich 35 latach. Wskazał m. in., że zbyt wiele doświadczyliśmy, za dużo krwi przylizaliśmy, za dużo narodu polskiego w obronie wolności, samego prawa do istnienia, aby trzeba było przekonywać, że pokój to nie tylko fundament ładu czy wiecznego na świecie, ale samo życie.

Z kolei głos zabrał pos. Zdzisław Czeszejk-Sochacki (PZPR). Podkreślił, że parlamentarna dyskusja na temat polityki zagranicznej PRL i jej międzynarodowych uwarunkowań jest dyskusją o najbardziej podstawowych problemach całej ludzkości, dotyczy bowiem pokojowego rozwoju świata i międzynarodowego bezpieczeństwa.

Na zakończenie sejmowej debaty zabrał głos Edward Gierka.

Sejm podjął uchwałę, w której aprobuje oceny oraz program dalszego działania w polityce międzynarodowej zawarte w wystąpieniu Edwarda Gierki i w informacji ministra spraw zagranicznych oraz zwraca się do wszystkich Polaków z apelem, by rzetelną pracą i patriotyczną postawą wspierali wysiłki zmierzające do zapewnienia naszemu krajowi spokojnego i pomyślnego jutra.

W ostatnim punkcie porządku dziennego dwudniowego posiedzenia Izba podjęła uchwałę o zamknięciu pierwszej sesji Sejmu w bieżącej kadencji.

*

24 bm. obradowały 4 komisje sejmowe. Komisja Mandatowo-Regulaminowa rozpatrzyła informację o terenowej pracy posłów i działalności wojewódzkich zespołów poselskich w poprzedniej VII kadencji w oparciu o wyniki przeprowadzonej przez podkomisję wizytacji 5 wojewódzkich zespołów poselskich, w czasie której badano skuteczność interwencji poselskich.

Komisja Prac. Ustawodawczych rozpatrzyła projekt rządowego programu doskonalenia prawa w świetle uchwał VIII Zjazdu KPZR.

Komisja Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska uchwaliła opinię wynikającą z dyskusji nad sprawozdaniem z wykonania planu i budżetu.

Komisja Komunikacji i Łączności uchwaliła dezyderat w sprawie zwiększenia produkcji lokomotyw małej i średniej mocy. (PAP)

Po wycofaniu części wojsk ZSRR

USA nie myślą o politycznym uregulowaniu problemu afgańskiego?

Decyzja rządów ZSRR o Afganistanie o wycofaniu niektórych jednostek wojskowych, których pobyt w Afganistanie nie jest obecnie konieczny, skupia nadal uwagę opinii publicznej na świecie.

Politycy, działacze społeczni i prasa różnych krajów podkreślają wagę i konstruktywność tego kroku. „Jest to krok w dobrym kierunku”, powiedział prezydent Francji, V. G. d'Estaing.

„Pozytywne wydarzenie” — tak ocenia się decyzję w oficjalnych kołach w Delhi.

„Krok we właściwym kierunku”

— stwierdził minister spraw zagranicznych Austrii, Willibald Pahr.

Taka jest reakcja w większości krajów świata na ten akt dobrej woli Związku Radzieckiego, tylko nie w USA, pisze komentator agencji TASS, Jurij Kornitow. W chwili, kiedy wypowiedzi wielu wybitnych działaczy wskazują na ich poważne, pełne zainteresowania podjęcie do inicjatyw radzieckiej, rząd Jimmy'ego Cartera zajmuje całkowicie odmienne stanowisko. Doradca prezydenta i Cartera do spraw bezpieczeństwa państwa, Zbigniew Brzezinski, głosi, że wycofanie części radzieckich wojsk z Afganistanu to

„manewr propagandowy” i „taktyczne przesunięcie”. Nowy sekretarz stanu USA, Edmund Muskie, wyraża, aby „nie wierzyć” doniesieniom z Kabulu, dopóki „nie zobaczymy się tego na własne oczy”, chociaż sam prezydent USA powiedział, że rozporządzał informacją o wycofaniu wojsk ZSRR, „zanim Giscard d'Estaing powiedział nam o tym”.

Takie stanowisko USA potwierdza raz jeszcze, że Waszyngton nie myśli o złagodzeniu napięcia, ani o politycznym uregulowaniu problemu afgańskiego, lecz stawia na kontynuowanie i wzmacnianie agresji zbrojnej przeciwko Afganistanowi. Czyż nie świadczy o tym na przykład o pakistańskim mieście Peszawar, położonym w pobliżu granicy z Afganistanem, nowych dostaw broni amerykańskiej (i chińskiej), przeznaczonych dla band, które korzystając z terytorium Pakistanu, dokonują prowokacji zbrojnych wobec suwerennego Afganistanu? (PAP)

Poza Sopotem i Jelitkowem

Obowiązuje zakaz kąpieli od Zatoki Puckiej do Krynicy Morskiej

Na wybrzeżu Zatoki Gdańskiej prawie już pozostało miejsce, w którym można kąpać się w morzu. Należy do nich plaża w Sopocie i część gdańskiej, a mianowicie Jelitkowska. Pozostałe odcinki od Zatoki Puckiej po Krynice Morskie objęte są zakazami kąpieli wydanymi przez Państwową Inspekcję Sanitarną. Przyczyną zakazu jest nadmierne, bakteriologiczne skażenie wód przybrzeżnych.

Signały o pogarszaniu się sytuacji — na skutek rosnącego spływu nieoczyszczonych ścieków komunalnych do Wisły i morza — były widoczne już od szeregu lat. Tabliczki z nakazami kąpieli ukazywały się najpierw w Rewie i Mielichach pod Gdynią, w Puc-

ku i w Tolkimku nad Zalewem Wiślanym. W ubiegłym roku zamknięto pierwszą część plaży w Brzeźnie i w Gdyni Orłowie. Rok 1980 przyniósł już rozciągnięcie zakazu na prawie cały brzeg zatoki. Warunkowo — zależnie od bieżącej sytuacji — dopuszczono do korzystania z kąpieliska w Gdańsku-Stogach.

Głównym powodem postępującego zanieczyszczenia morskich wód przybrzeżnych Zatoki Gdańskiej jest rosnąca ilość nieczystości, które wprowadzają do zatoki miasta tego obszaru, a głównie aglomeracja gdańska.

Zakaz kąpieli obejmuje także plażę nad Zalewem Wiślanym. PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZ ENN K ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNICY WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:

Wiesław Porczyński (red. naczelny), Marian Flejśerowicz (zastępca red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zdzisław Kandziara, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redakcji 648-454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 453-31. Biuro Ogłoszeń 60-959. Poznań 19 60-782. Poznań 16 665-916. Za treść terminów druk. odpowiadają redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc (26 zł) kwartał (78 zł) półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

T-18

Przyszłość bez groźby wojen – niezłomną wolą krajów wspólnoty socjalistycznej

Dokończenie ze str. 1

Wysoki Sejmie!

Współzależność losów narodów naszego kontynentu osiągnęła stopień nieznany dotychczas w dziejach. Jesteśmy związani ze sobą zarówno w dobrym, jak i w złym, zarówno w tworzeniu, dla wszystkich korzystnej współpracy, jak w ewentualnych skutkach, które mogłaby przynieść wojna.

Minister E. Woźniakowski wnikliwie oświetlił aktualną sytuację międzynarodową i przyczynę wzrostu napięcia oraz wskazał na zagrożenia, jakie, stąd wynikają. Te właśnie realia mieliśmy na uwadze podnosząc z trybuny VIII Zjazdu PZPR głos zaniepokojenia i przestrogi. Obronę odprężenia i działania na rzecz rozbrojenia uznaliśmy za naczelną zadanie. Wyrażają się w tym najgłębsze dążenia naszej partii, stronnictw sojuszników, wszystkich organizacji tworzących Front Jedności Narodu, całego polskiego społeczeństwa. W żywo interesujących nas kwestiach pokoju i nienaruszalności granic również stanowisko Kościoła katolickiego w Polsce wyraża powszechne poczucie narodowej racji stanu.

Dyrektwy VIII Zjazdu w sprawach polityki zagranicznej realizujemy konsekwentnie we wszystkich poczynaniach naszego państwa. Uboga jest myśl, że przynależność do wielkich ugrupowań politycznych współczesnego świata musi pozbawić politykę poszczególnych krajów, zwłaszcza mniejszych i średnich, autentyczności i inicjatywy. Nasz kraj, realizując wiernie swoje sojusznicze zobowiązania, wnosi twórczo i samodzielnie, wynikające z narodowych tradycji, interesów i dążeń, wkład w rozwój sytuacji międzynarodowej.

Uważamy, że nie ma takich spornych problemów, których nie można rozwiązać poprzez rokowania i dialog polityczny. Nawet wtedy, gdy wzrasta napięcie, gdy dochodzą do głosu sprzeczne intencje, należy wytrwale i cierpliwie dążyć do wyjaśnienia stanowisk, poznawania racji wyznaczących politykę poszczególnych państw, szukać rozwiązań odsuwających groźbę wojny. Kierując się tymi przesłankami podejmowaliśmy i podejmujemy w polityce zagranicznej kroki mające na celu ostateczne napięcie.

Gościliśmy niedawno w Warszawie sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa i prezydenta Francji Valerego Giscarda d'Estaing. Spotkanie w Wilanowie było wydarzeniem politycznym o dużym znaczeniu dla pokoju światowego i dla odprężenia w Europie. Potwierdziło ono wagę szczerego i otwartego dialogu między przywódcami państw, ożywionego wola kontynuowania polityki odprężenia i poszukiwania pokojowych roz-

wiazań trudnych problemów międzynarodowych.

Jestem przekonany, że z perspektywy czasu znaczenie tego spotkania będzie jeszcze bardziej docenione.

Ze swej strony, jesteśmy zawsze gotowi do dialogu i współdziałania w interesie pokoju, odprężenia i rozbrojenia ze wszystkimi rządami, ze wszystkimi siłami politycznymi. Jest to wspólne na politykę państw socjalistycznych. Została ona w całej rozciągłości potwierdzona w warszawskiej deklaracji Doradczego Komitetu Politycznego państw Układu Warszawskiego, przyjętej 15 maja br. Było dla nas, Polaków wielką satysfakcją, że w 25-lecie Układu Warszawskiego — obronnego i politycznego — sojuszu europejskich państw socjalistycznych — w naszej stolicy bratnie kraje socjalistyczne jednomyślnie wyraziły swój pogląd na podstawowe problemy współczesności. Dążeń nie do pokojowego i sprawiedliwego rozwiązywania spornych problemów, do rozładowywania napięć i konfliktów międzynarodowych, dążenie do uchronienia procesu odprężenia zostało raz jeszcze, z całą mocą wyrażone w uchwale wczorajszego posiedzenia Komitetu Centralnego KPZR.

Decyzja ZSRR podjęta w porozumieniu z rządem Afganistanu o wycofaniu niektórych radzieckich oddziałów wojskowych z tego kraju dowodzi raz jeszcze gotowości Związku Radzieckiego do politycznego uregulowania skomplikowanych problemów na środkowym wschodzie w oparciu o zasady nieingerowania z zewnątrz i gwarancji bezpieczeństwa dla państw tego regionu. Oczekujemy, że rządy innych państw także poczynią praktyczne kroki w tym kierunku.

Byliśmy i jesteśmy za rozszerzeniem procesu odprężenia, za jego uniwersalizacją. Sprzeciwiamy się natomiast próbom przenoszenia napięć z jednych regionów świata do drugich, zwłaszcza do Europy.

Pragniemy kontynuacji odprężenia, dla którego nie ma żadnej rozsądnej alternatywy. Prawo do życia w pokoju jest najświętszym prawem człowieka. Poszanowanie tego prawa i jego obrona — to najważniejszy obowiązek każdego rządu, każdego ruchu politycznego, to główny problem właściwego pojmowania powinności politycznych i moralnych.

Obywatela postawie!

Dążymy do stałego rozwoju stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych ze wszystkimi krajami na zasadach partnerstwa i wzajemnych korzyści. W planach rozwoju naszego kraju poważną rolę odgrywa udział w międzynarodowym podziale pracy. W ostatnim dziesięciole-

ciu poważnie rozbudowaliśmy naszą współpracę z bratnimi krajami socjalistycznymi. Będziemy nadal dążyć do jej poszerzenia i pogłębienia.

Będziemy również dążyć do rozwoju współpracy z państwami zachodnimi, widząc w tym rzeczywistą w praktyce zasadę pokojowego współistnienia państw o odmiennych systemach.

Będziemy rozwijać i pogłębiać stosunki z państwami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Wysoko cenimy wkład krajów rozwijających się oraz państw niez zaangażowanych w umocnienie pokoju.

Wielką wagę przywiązujemy do spotkania madryckiego wyznaczonego na jesień br. Oczekujemy, że przyniesie ono nowe impulsy ożywające proces odprężenia.

Jesteśmy gotowi zacieśniać współdziałanie ze wszystkimi siłami pokojowymi i realistycznymi. Z sympatią odnosimy się do wysiłków papieża Jana Pawła II na rzecz rozbrojenia i pokojowej współpracy.

Polska, podobnie jak inne państwa socjalistyczne, zawsze wskazywała na konieczność uzupelnienia odprężenia politycznego — odprężeniem militarnym. Stanowisko to — my i nasi sojusznicy — wielokrotnie potwierdziliśmy konkretnymi inicjatywami rozbrojenia. Na wszystkich międzynarodowych konferencjach — w Wiedniu, Genewie i w ONZ — poszukujemy rozwiązań zmierzających do ograniczenia sił zbrojnych i zbrojeń oraz rozbrojenia.

Zadanie powstrzymania wyścigu zbrojeń staje się jeszcze bardziej niecierpiące zwłoki wobec groźby jej eskalacji, jaką stwarzają decyzje NATO.

Państwa socjalistyczne nie dążą do uzyskania przewagi wojaskowej. Opowiadają się one za zmniejszeniem i likwidacją konfrontacji militarnej w Europie.

Na VIII Zjeździe PZPR wysunęliśmy propozycję, by zaprosić do Warszawy konferencję odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie.

Konferencja ta może stać się ważną płaszczyzną umocnienia podstaw pokoju na naszym kontynencie, wypracowania skutecznego środka zmierzającego do obniżenia poziomu sił zbrojnych i zbrojeń oraz współdziałania wszystkich państw — uczestników KBWE na rzecz budowy wzajemnego zaufania.

Z zadowoleniem pragniemy stwierdzić, że idea konferencji warszawskiej uzyskała pełne poparcie naszych sojuszników, a także spotkała się z budzącymi nadzieje reakcjami na Zachodzie.

Doniosłe znaczenie dla poprawienia sytuacji międzynarodowej miałyby jak najszybsza ratyfikacja przez Stany Zjednoczone po-

rozumienia z ZSRR o ograniczeniu zbrojeń strategicznych. Uważamy, że należy pilnie podjąć rozmowy w sprawie ograniczenia broni rakietowo-jądrowych średniego zasięgu w oparciu o zasady wzajemności i równego bezpieczeństwa. Wzywamy państwa NATO do zrezygnowania lub przynajmniej wstrzymania realizacji przyjętej w grudniu decyzji.

Wraz z sojusznikami, ze wszystkimi siłami pokojowymi i realistycznymi uczynimy wszystko co możliwe, by powstrzymać niebezpieczny wyścig zbrojeń. I choć zdajemy sobie sprawę jak trudny jest ten cel, nie ustaniemy w wysiłkach, aby go osiągnąć.

Obywatela postawie!

Działamy z całą konsekwencją w obronie odprężenia, uważamy za cenny każdy, najmniejszy nawet postęp na tej drodze. Nie możemy jednak żywić złudnych nadziei na szybką poprawę obecnej sytuacji międzynarodowej.

Zwrót na gorzej, jaki nastąpił pod koniec lat siedemdziesiątych i znalazł wyraz w zaostrożnej konfrontacji politycznej oraz w przyspieszeniu wyścigu zbrojeń, ma głębokie przyczyny. W świecie nastąpiły zasadnicze zmiany. Rozwinął się system socjalistyczny, proces wyzwolenia doprowadził do emancypacji dawnych kolonii, zmniejszył się zasięg wpływu imperializmu i jego do minacji politycznej i ekonomicznej. Na te rewolucyjne przemiany nałożyło się zaostrezenie problemów cywilizacyjnych, ekologicznych, surowcowych i żywnościowych.

Problemem współczesnego świata można stawiać czoła, dążąc niezmennie do budowy stosunków między państwami, opierających się na zasadach równych praw, suwerenności i wzajemnej korzystnej współpracy, innymi słowy na zasadach pokojowego współistnienia. O taki kierunek rozwoju walczą kraje socjalistyczne, takie zasady zawarłyśmy w historycznym Akcie Końcowym konferencji helsińskiej. W systemie imperialistycznym jednakże biorą w ostatnich latach górę siły stawiające na zinną wojnę, na zaostrezenie napięcia i eskalację zbrojeń. Wspiera je aktywny hegemonizm i antyradziecka polityka Pekinu. Droga napięcia i wrogości prowadzi do nikąd. Nie rokujemy rozwiązania żadnego problemu i musimy zacząć się niepowodzeniem.

Zmiana niekorzystnych tendencji w sytuacji międzynarodowej nie dokona się sama przez się. Niezbędna jest długotrwała, narastająca aktywność wszystkich sił, które są skłonne myśleć i działać realistycznie. Kierując się tym dążeniem nasza partia, wspólnie z Francuską Partią Komunistyczną, wystąpiła z inicjatywą i aktywnie uczestniczyła

w spotkaniu komunistów Europy, którego apeli do narodów naszego kontynentu stanowią szeroko platformę współdziałania komunistów, socjalistów, socjaldemokratów, chrześcijan i wszystkich sił demokratycznych, opowiadających się za odprężeniem i rozbrojeniem. Wydarzenia ostatnich miesięcy dowodzą, że są w Europie siły, które mogą zagrozić drodze napięcia, osłabić wpływ zimnej wojny, utrwać istniejącą strukturę pokoju.

Wysoki Sejmie!

Dla sprostanienia wymogom obecnej sytuacji niezbędna jest dalekosiężna, zgodna z interesami narodu, stabilna i konsekwentna polityka zagraniczna. Taką politykę prowadzimy. Jak wykażała debata, ma ona pełne poparcie Wysokiej Izby, a jestem pewny, że również i całego społeczeństwa.

Sprawą o zasadniczym znaczeniu jest umacnianie jednności narodu w podstawowych kwestiach rozwoju kraju. Jedność ta stanowi źródło wszystkich osiągnięć Polski. Musimy jej strzec i ją pogłębiać. Aktualna sytuacja międzynarodowa stawia na porządku dnia te sprawy, z jeszcze większą siłą.

Naszym najważniejszym obowiązkiem jest uczynić wszystko, co możliwe, aby w obecnej trudnej sytuacji i w obliczu istniejących zagrożeń zapewnić bezpieczeństwo naszego państwa i pokoju w przyszłość naszego narodu. Są to wartości najwyższe, godne każdego wysiłku.

Dlatego musimy stale troszczyć się o obronność naszego kraju, umacniając ją własnym wysiłkiem i koalicyjną siłą Układu Warszawskiego, utrwalając bezpieczeństwo Polski. Nasze sojusznicze sojusze oparte są na najtrafniejszej podstawie zgodności interesów klasowych i narodowych.

Dla sprostanienia wymogom lat, które idą, niezbędny jest systematyczny rozwój potencjału gospodarczego naszego kraju, usprawnianie działalności i pogłębianie socjalistycznych stosunków w każdej dziedzinie życia. Wiele zrobiliśmy i wiele osiągnęliśmy na tym polu. Wykorzystaliśmy sprzyjające warunki lat 70-tych dla modernizacji gospodarki i rozwiązania najpilniejszych problemów społecznych, dla rozwoju oświaty, nauki i kultury.

Obecnie znajdujemy się w znaczenie trudniejszym okresie. Ogólne zachwianie równowagi gospodarczej w świecie oraz pogorszenie sytuacji międzynarodowej powoduje dotkliwe kłopoty dla naszej gospodarki. Nie zdaliśmy jeszcze doprowadzić do końca szeregu ważnych programów modernizacyjnych. Wciąż oczekujemy skutki dawnego zacofania. Na efektywności osobistego darowania odbijają się również

słabości w dziedzinie kierowania i zarządzania gospodarką narodową, zbyt niska dyscyplina, a często także niedostateczna konsekwencja w realizacji przyjętych programów i uchwał.

Mamy niemałe rezerwy, możemy wiele osiągnąć poprzez lepsze wykorzystanie potencjału, który stworzyliśmy, poprzez efektywne gospodarowanie i bardziej rzetelną, zdyscyplinowaną pracę. Wnikliwej analizie sytuacji, oceny przyczyn występujących trudności dokonał VIII Zjazd naszej partii. Jego uchwały zawierają program działania. Będziemy kontynuować, mimo trudniejszych warunków, generalną linię całej pogrudniowej polityki, zorientowaną na człowieka, na zaspokajanie wszechstronnych potrzeb społecznych. Wymagamy to konsekwentnej realizacji zadań, jakie postawił VIII Zjazd w działalności administracji państwowej i wszystkich ogniw kierownictw gospodarczych. Sądzę, że z tego punktu widzenia politycznie można ocenić działania zapoczątkowane przez rząd.

Wczoraj Sejm powziął uchwałę w sprawie realizacji zadań roku bieżącego. Wykonanie tej uchwały powinno stworzyć korzystną sytuację wyjściową dla planu społeczno-gospodarczego na lata 1981-1985. Włażnym zadaniem rządów jest opracowanie tego planu przy pełnym uwzględnieniu realiów obecnej sytuacji i wniosków z doświadczeń ostatnich lat, a zwłaszcza trudnego roku 1979.

Od kadru naszej partii, stronnictw sojuszników, całego Frontu Jedności Narodu, od kadru naszego państwa, od rządu, od kierowników wszystkich szczebli, wszystkich dziedzin wymagamy gospodarowania mądrze i oszczędnie, bezwzględnej troski o dobro publiczne i sprawiedliwości społecznej, skromności i życzliwości ludziom. Od wszystkich razem i od każdego z osobna wymagamy musimy zrozumienia dla sytuacji, wysokiej dyscypliny i rzetelnego wypełniania obowiązków.

Zwracamy się o to do pracowników przemysłu, budownictwa, transportu i energetyki, jak też do rolników, od których pracy i gospodarności zależy, na ile potrafimy nadrobić powstałe już w tym roku straty i zapewnić ostateczne zbiory oraz zasoby żywności.

Oceniając realnie uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne nie możemy liczyć na łatwe sukcesy. Żyjemy w świecie wyzwań, stawiającym nas na próbie siły moralnej i ideowej każdego narodu. Jedyną drogą zapewnienia bezpieczeństwa Polski i jej dalszego rozwoju jest jedność narodu, jest solidarność, wytrwała praca, jest codzienna dbałość o bieżące sprawy publicznych, jest poczucie odpowiedzialności za losy Ojczyzny. Znajdźmy patriotyzm naszego narodu i wierząc w jego siły twórcze, z nadzieją patrzymy w przyszłość. Wspólnym wysiłkiem potrafimy zapewnić Polsce, naszemu narodowi, każdej polskiej rodzinie pomyślność i pokój.

Na „zastępstwie“ pięciu milionów

Już na dobre trwa sezon urlopów. Wyłudniają się miasta, przedsiębiorstwa, instytucje. Coraz częściej daje się słyszeć w słuchawce telefonicznej „nie wiem, nikt go nie zastępuje, jest na urlopie”. Coraz częściej spotkać można wywiezki „niechcynne, jestem na urlopie”.

Urlop to u nas absolutnie święta rzecz. Oblicza się, że w czasie tych niepełnych trzech miesięcy letnich wyjedzie na wypoczynek około 4,7 miliona osób. Ile z tej gigantycznej armii będzie pracowników z gospodarki społecznej — tego dokładnie nie wiadomo. Ile zamknie się biurek i okienek, o ile będzie mniej ludzi w handlu i usługach — tego też nie wiadomo. A ile ludzi wyjedzie na urlopy z zakładów produkcyjnych? Na razie dysponujemy tą jedną liczbą i ona musi w tej sytuacji stać się koronnym argumentem w sprawie sprawności pracy podczas urlopów. Jedno bowiem jest pewne: życia nie da się zawiesić na kołku, nie da się go również wysłać na odpoczynek. W okresie letnim jeszcze sprawniej musi pracować administracja, jeszcze sprawniej musi pracować handel i także sprawniej muszą pracować usługi. I nie jest to żaden paradoks.

Wielkie zadania stoją przed całą sferą obsługującą rolnictwo, albowiem czas urlopów jest również czasem żniw, czasem szczególnie ciężkiej ze społecznego punktu widzenia ważnej pracy.

Największe jednak zadania stoją przed przemysłem. Jeszcze większe w tym roku, z uwagi na różne trudności zaopatrzeniowe, energetyczne i kooperacyjne, które wpływają na arytmiczność pracy.

Właśnie z „okazji lata” trzeba koniecznie powiedzieć o pewnych aspektach naszej pracy. Otóż wiadomo, że wydajność pracy w roku bieżącym na pewno nie wzrośnie w porównaniu do roku poprzedniego. A może też spaść. Z czego to wynika? M. in. z tego, że wykorzystanie czasu pracy jest jedną ze słabszych stron naszej

gospodarki. Straty czasu pracy są wręcz olbrzymie. Około miliona osób w gospodarce społecznej nie przychodzi co dzień do pracy. Innymi słowy: na około 12 milionów zatrudnionych pracuje nas faktycznie 11 milionów. Około 360 000 osób rocznie porzuca miejsce pracy, nie podając żadnych przyczyn. Straty czasu pracy na stanowiskach roboczych wynoszą średnio 10 procent, a — jak szacuje Ministerstwo Pracy, Plac i Spraw Socjalnych — „nie należą do rzadkości nawet straty, sięgające 20 procent zmiany”. Wynika z tego, że na około 11 milionów osób przychodzących do pracy około (średnio licząc) 1,5 miliona osób nie robi.

Niedawno pojawiła się w prasie notatka o tym, że Polacy lubią się dokształcać. Rzecz sama w sobie bardzo dobra. Dokształcają się w hodowli pieczarek, w masażach ciała, naprawach „malucha”, w robotach stolarskich itd. Komunikat prawie entuzjastycznie donosi, że w ten sposób dokształca się pół miliona osób rocznie. Biorąc ten trop — należałoby zapytać: a ilu pracowników — zamiast pracować — uczestniczy w kursach, konferencjach, ilu zamiast posłużyć się telefonem lub telexem jedzie sobie „na delegację”, a ile osób po prostu „wyskakuje” w czasie pracy coś prywatnego załatwić, ilu na „małą czarną”, ilu na zakupy, a ilu komentuje wczorajszą mecz lub kryminal?

Piszę o tych sprawach właśnie teraz, gdyż początkowo zamierzałem tylko wskazać na ten szczególny moment w roku, kiedy ludzi odpoczywających trzeba zastąpić w taki sposób, aby życie społeczne toczyło się normalnie i bez zakłóceń. Jednak druga część tego artykułu jest o tym, jak pracujemy przez cały rok. Może to i dobrze. Bo może jest to najlepsza chwila, abyśmy szerzej porozmawiali o pracy, a nie tylko o tym, co zrobić, aby znaleźć zastępstwo dla niespełna pięciu milionów w okresie niepełnych trzech miesięcy.

JERZY KOCHAŃSKI

SKRÓT UCHWAŁY SEJMU PRL

Sejm PRL aprobuje ocenę oraz program dalszego działania w polityce międzynarodowej zawarte w wystąpieniu I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i w informacji ministra spraw zagranicznych.

Podstawowym kierunkiem polityki zagranicznej Polski jest dalsze — wspólnie ze Związkiem Radzieckim i z wszystkimi sojusznikami — konsekwentne działanie na rzecz utrwalenia odprężenia, umacniania wzajemnego zaufania i bezpieczeństwa, powstrzymania wyścigu zbrojeń oraz dalszego rozwoju współpracy między narodami. Sejm stwierdza, że polityka zagraniczna PRL, której zasady tworzą rozwinął VIII zjazd PZPR odpowiada żywotnym interesom narodu polskiego. Realizacja inicjatywy Edwarda Gierka zwołania w Warszawie konferencji odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie stanowiłaby istotny krok na drodze umocnienia procesu międzynarodowego odprężenia.

Sejm wyraża zdecydowaną wolę pełnego urzeczywistnienia zasad i zaleceń Aktu Końcowego KBWE oraz uważa za niezbędne takie przygotowanie spotkania przedstawicieli państw sygnatariuszy tego aktu w Madrycie, aby mogło ono w interesie wszystkich państw i narodów Europy przyczynić się do polepszenia atmosfery międzynarodowej.

Sejm zwraca się do wszystkich Polaków z gorącym apelem, aby swoją rzetelną pracą i patriotyczną postawą, wysokim poczuciem odpowiedzialności za sprawy państwa i narodu wspierali wysiłki zmierzające do zapewnienia naszem krajowi, wszystkim jego obywatelom spokojnego i pomyślnego jutra.

Sejm PRL w jedności moralno-politycznej narodu i w sumiennym wypełnianiu przez wszystkich swych obowiązków widzi rekoimie rozwoju Polski, umacniania jej pozycji oraz autorytetu jako państwa pokoju i społecznego postępu. (PAP)

POSTĘP I MY ... POSTĘP I MY

Nauka — praktyce

Noteć, góra i Małomet

Skończyły się bale, zaczęły schody. Z zagospodarowaniem doliny Noteci jest właśnie tak, jak w tym znanym powiedzeniu. Przed osiemnastu laty wszyscy byli „za” i przyszłość — rzecz można — rysowała się jedwabnie. No bo rzeczywiście trzeba w końcu wykorzystać „dolinę zielonego złota”, to prawdziwie „zagłębie paszowe”, by uczynić z tego regionu „ziemię mlekiem płynącą”. Tak właśnie się wtedy mówiło, przede wszystkim — w tonacji optymistycznej.

Teraz też wszyscy są „za”. Program rozwoju melioracji i rolnictwa w środkowej Noteci (dzisiaj — województwo łódzkie), zatwierdzony został przez Ministerstwo Rolnictwa. Jego realizacja ma się przyczynić do zintensyfikowania gospodarki rolniczo — łaskarskiej oraz uczynić z tej rzeki trakt żegluga śródlądowej. Lecz chociaż roboty rozłożono na prawie trzydzieści lat — przynajmniej do roku dwutyścernego — nie stały się one ani łatwiejsze, ani tańsze.

Dolina Noteci stawia przed melioracją nietypowe i trudne problemy. Jej program nie może być opracowany na podstawie wskaźników ogólnopolskich, inne są tu bowiem warunki przyrodnicze, ekonomiczne i społeczne, inna struktura agrarna, wielkość gospodarstw oraz kierunki i poziomy produkcji rolniczej. Trzeba więc przeprowadzić szczegółowe badania naukowe — przyrodnicze, techniczne, ekonomiczne i społeczne, a przy tym — skoordynować program „środkowa Noteć” z programami niejako konkurencyjnymi — pilotowym systemem górnej Noteci realizowanym w ramach programu rządowego i programu „Wisła”.

Od początku prac w północnej części Wielkopolski uczęszczają w nich instytucje na-

ukowo — badawcze. Jedną z pierwszych był tu Zakład Geotechniki w Instytucie Budownictwa Melioracyjnego i Rolniczego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego — Akademii Rolniczej w Warszawie. Coraz częściej trzeba budować obiekty hydrotechniczne na słabym podłożu organicznym, co zmusza projektantów i wykonawców do oceny zachowania się tych gruntów pod obciążeniem. Brakuje jednak metod, które pozwoliłyby przewidywać wielkość odkształceń oraz zmianę wytrzymałości podłoża. Na bardzo złożony charakter zjawisk występujących podczas budowy obiektów na gruntach organicznych wskazują badania przeprowadzone przez warszawskich naukowców, m. in. w Antoninach koło Szamocina w Piłsku, a więc na terenach torfowych.

Przy okazji wykonywania pierwszych badań okazało się także iż realizacja zamierzonego programu będzie bardziej kosztowna niż przypuszczano. Teraz, kiedy oszczędne gospodarowanie majątkiem państwa stało się naczelną zasadą społeczno — ekonomiczną, jest to czynnik najważniejszy również w realizacji programu inwestycyjnego na terenie środkowej Noteci.

O możliwościach zmniejszenia kosztów mówiono już przed niespełna dwoma laty w czasie konferencji naukowej zorganizowanej w Chodzieży przez Komitet Melioracji PAN i Akademię Rolniczą w Poznaniu. Zwrócono wtedy uwagę, że wartość urządzeń nawadniających w oddanym do użytku polu nie jest niedaleko Antonin koło Szamocina wyniosła czwartą część ogólnych nakładów. Tymczasem nie ma potrzeby instalować urządzeń nawadniających w całej dolinie. Proponowano rozważyć mniej kosztowne warianty programu zagospodarowania tego

terenu, np. intensyfikować produkcję rolniczą tylko na niektórych obszarach, przesuwać na później realizację inwestycji wodnych (Noteć nie należy do najważniejszych dróg komunikacyjnych, lepiej wykorzystać właściwości wodne gleb torfowych i stonków hydrogeologicznych, wreszcie — stworzyć rejon gospodarki społecznej i indywidualnej).

Melioracja i wykorzystanie łąk w gospodarstwach społecznych wymaga znacznie większych nakładów inwestycyjnych: potrzebna jest tutaj pełna mechanizacja, od prac rolniczych po mechaniczne suszenie pasz. Uczestnicy chodzieskiej konferencji zwracali uwagę na to, iż za bardzo intensywne i za szybkie w rejonie Noteci jest przewidywane tempo zmniejszenia liczby gospodarstw chłopskich; sześć rodzin w drodze wykupu ziem. Utrzymanie tych gospodarstw (nawet drobnych) oraz ich rozwój dla gospodarki narodowej okazuje się być konieczne, pod warunkiem opracowania i realizacji programu specjalizacji, inwestowania kompleksowego, obejmującego meliorację, mechanizację, budownictwo, drogi, usługi, przetwórstwo rolne.

Czy wnioski zgłoszone w czasie chodzieskiej konferencji są już realizowane? Jakiej szansy mają na urzeczywistnienie?

Niewiele chyba brakuje, by wobec konieczności oszczędzania przysłówowe dziecko zostało wylane wraz z kąpielą. Oczywiście — nie z premedytacją, lecz z powodu rozkojarzenia rodziców. No bo rok dwutysięczny mimo wszystko w odległej perspektywie, a tu przecież tyle bieżących spraw... Z niemałym trudem udało mi się ustalić, jakie placówki na ukończenie uczestniczą w realizacji trudnych — licznych i skomplikowanych badań nau-

kowych z całą pewnością tylko dwie — SGGW — AR w Warszawie oraz AR w Poznaniu (podobno także AR we Wrocławiu). Niedawno sporządzono w Pile wykaz tematów badań (są to zresztą przede wszystkim propozycje prac magisterskich i doktorskich). Ich część przyjęła do realizacji poznańska AR, lecz niektóre zostały sformułowane w sposób tak nieprecyzyjny, ogólnikowy, że trudno o wykonawców („możliwość intensyfikacji hodowli bydła”, „racjonalne żywienie trzody chlewnej”, „racjonalizacja gospodarki pastwiskowo — łąkowej”). A tymczasem już przed dwoma laty mówiono, że jako sprawę pilną należy potraktować rozpoczęcie zakrojonych na szeroką skalę badań hydrologicznych, że należy niezwłocznie rozpocząć sporządzanie planów kształtowania krajobrazu jako części projektu melioracji, że sprawne projektowanie, wykonanie oraz zaprogramowanie badań wymaga intensywnych prac grupy roboczej złożonej z projektantów i naukowców, że...

Wprawdzie w AR w Poznaniu opracowano wstępny program badań pt. „Systemy melioracyjne w dolinie środkowej Noteci i ich eksploatacja”, a Instytut Melioracji Rolnych i Leśnych tej uczelni przygotował ekspertyzę dotyczącą stanu użytków zielonych i urządzeń melioracyjnych na wybranych kompleksach oraz możliwości i sposobów bezinwestycyjnej intensyfikacji produkcji rolnej na tym terenie (również Akademia Ekonomiczna proponowała swój udział w realizacji programu „Noteć”), ale możliwości w tej dziedzinie znaleźć można także w innych instytucjach naukowych.

Kto jednak ma się zająć koordynacją współpracy nauki z praktyką? Kto winien czuwać nad sprawą — mimo ograniczonych możliwości — realizacją prac? Pewne jest przecież nadal, że nie tylko gospodarka Piłska oczekuje z nadzieją na praktyczne rezultaty zagospodarowania Noteci, a rok dwutysięczny nie powinien nikogo zaskoczyć.

ZYGMUNT ROLA

Farmacja

podpowiada gospodarce

Najlepsze, co nauka może dać praktyce — to dobra teoria” zwykły mawiać jeden ze znanych profesorów. I właśnie w poszukiwaniu tej dobrej teorii, niezbędnej we właściwym rozwiązaniu problemów z różnych dziedzin życia, szkoły wyższe starają się wspierać gospodarkę narodową; instytuty, zakłady naukowe szukają odpowiedzi współdziałając to z różnymi resortami, to z innymi uczelniami, albo też z poszczególnymi zakładami przemysłowymi.

Wydział Farmaceutyczny poznańskiej Akademii Medycznej także bierze udział w opracowywaniu wielu zagadnień związanych z szeroko rozumianą ochroną zdrowia.

— Poszczególne Zakłady Wydziału uczestniczą w opracowywaniu zarówno tematów rządowych — mówi dyrektor Instytutu Chemii AM w Poznaniu prof. dr Jan Pawlaczek — jak i międzyresortowych oraz tych, które wynikają z naszego poznańskiego środowiska. Farmaceuci z Poznania wykorzystując swoje specjalistyczne możliwości współdziałają w ocenie nowych źródeł pasz. Zakład toksykologii docieka między innymi czy nowe pasze są w pełni bezpieczne. To znaczy, czy stosowanie ich nie szkodzi zdrowiu żywności zwierząt, czy nie ma działania rakotwórczego i czy stosowane nie wpłyną później na rozrodczość zwierząt. Takie badania wymagają wielu żmudnych i czasochłonnych prób. Podobnie zresztą jak prowadzone w Poznaniu doświadczenia nad toksycznością mięsa kryla.

„Czy jest bezpieczne?” — to pytanie przejawia się w pracy poznańskiego Wydziału Farmaceutycznego, jego wielu zakładów często, chociaż niekiedy wydawałoby się, że penetrowane obszary dosyć dalekie są od tradycyjnie i powszechnie rozumianej farmacji. Na przykład: czy wybielacze optyczne w środkach piorących są nieszkodliwe? Czy rafinowany dym wędzarniczy nie ma szkodliwego działania rakotwórczego? Czy płyny używane do chłodzenia turbin w elektrowni Koźminie — nie wywierają złego wpływu na zdrowie załogi?

Ołóż — środowisko — poznanie zagrożeń wynikających z rozwoju cywilizacji, określenie poziomu niebezpieczeństw, poszukiwanie środków zaradczych — to kolejny istotny zakres zagadnień, którym zajmuje się poznańska farmacja.

Uczestnicząc w realizacji międzyresortowego programu pracownicy naukowi Instytutu Chemii Akademii Medycznej badają wodę przeznaczoną dla celów komunalnych. Chodzi o to, by ustalić ile zawiera ona tak zwanych wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych. Te związki są niemal wszechobecne. Znajdują się w powietrzu, w wodzie, docierają do roślin, do żywności, do organizmów zwierząt i ludzi. A są bardzo szkodliwe. Jak je wyeliminować, lub choćby ograniczyć? Jaka zaproponować technologię oczyszczania i uzdatniania wody, by postawić owym groźnym cząsteczkom w miarę skuteczną zapórę. Naukowcy z Poznania wybrali na miejsce badań 10 miast w kraju. Wśród nich jest również Poznań. Dla poszerzenia zaś pola obserwacji i dla wymiany doświadczeń podpisano umowę z Akademią Nauk Medycznych ZSRR. Wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne oznaczają się też w wodach rzek — Odry, Nysy, Rudawy i Warty. I tutaj wyniki mają służyć stosowanemu kształtowaniu środowiska.

Poszukiwanie nowych leków, wszechstronne ich sprawdzanie, ulepszanie właściwości preparatów medycznych już stosowanych w lecznictwie — to zakres zagadnień, które niemal bezustannie łączą naukowe pracownice z zakładami produkującymi środki farmaceutyczne.

Poznańscy farmaceuci uczestniczą w poszukiwaniu substancji naturalnych o spodziewanym działaniu przeciwciepłotylnym. Tu pracuje się też nad środkami przeciwpalnymi, przeciwbakteryjnymi. Prowadzone są badania związane z lekami psychotropowymi, antydepresyjnymi i tymi, które pomogą pacjentom w chorobach układu krążenia.

Wydział Farmaceutyczny poznańskiej Akademii Medycznej — poprzez swoje zakłady bieżąco opiniuje zamierzenia produkcyjne, plany; podpowiada rozwiązania technologiczne, oznacza przyswajalność produkowanych leków, sprawdza identyczność biologiczną związków itp.

Wśród partnerów poznańskiej farmacji wymienić trzeba zakłady „Pofa” w Poznaniu, Warszawie, Krakowie, instytuty farmakologii Polskiej Akademii Nauk, Instytut Chemii Przemysłowej w Warszawie, Państwowy Zakład Higieny, a także wiele resortowych placówek naukowych, których działalność wiąże się z wytwarzaniem leków i środków medycznych lub też innych artykułów mogących wpływać na zdrowie i samopoczucie człowieka.

JOLANTA LENARTOWICZ

Zadanie logiczne

9	9	2	1	1	9	1
7	1	1	7	2	9	1
5	5	5	5	5	5	5
5	2	3	4	4	4	3

Przedstawioną figurę należy podzielić na cztery części o jednakowej powierzchni i jednakowym kształcie w taki sposób, aby suma cyfr, które znajdują się w każdej części, wynosiła 30. (1c)

Nadzieja dla astmatyków?

Odkrycie dokonane ostatnio przez dwóch brytyjskich uczonych zapowiada przełom w leczeniu astmy. Ołóż biochemikowi Howardowi Morrisowi i farmakologowi Priscilla Piperowi z Britain Royal College of Surgeons udało się odkryć budowę molekularną struktury toksycznej, tworzącej się w płucach astmatyków.

Substancja ta znana była już wprawdzie od 40 lat, ale jej budowa do dziś pozostawała niewiadomą. Powstała ona w płucach astmatyków, w momencie gdy wdychają powietrze zanieczyszczone kurzem i pyłami; powoduje zżeranie oskrzeli i uciążliwe ataki duszności. Określenie budowy molekularnej struktury toksycznej otwiera drogę badaniom nad opracowaniem środka albo zapobiegającego powstawaniu tej substancji, albo neutralizującego skutki jej działania.

Zdaniem dr. H. Morrisa na wyniki tych prac trzeba jeszcze poczekać co najmniej 5 lat. (PAP)



W ciągu sześciu miesięcy licznik wskazał 22 tysiące kilometrów. W tym czasie przemierzając „Polonez 1500” Polskę wzdłuż i w szerz. Najczęściej wypadło mi pokonywać trasę E8 z Wielkopolski do stolicy. Dużo też „nakręciłem” kilometrów w ruchu miejskim, głównie w Poznaniu i Warszawie.

Test jakościowy „Poloneza” zorganizowany przez Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu, zaczął się w połowie listopada ubiegłego roku. Czas trwania testu przypadł na miesiące dla eksploatacji wozu mniej korzystne, zwłaszcza gdy dodam, iż garażowałem go „pod chmurką”. Użyte przez FSO auto miało za sobą 34 tysiące kilometrów, kilku użytkowników i numer kolejny produkcji 481. Należał więc ten „Polonez” do najstarszych, jakie poruszają się na drogach.

Używałem omawiany samochód w każdych warunkach atmosferycznych. Nie będąc mistrzem kierownicy, jeździ-

łem mniej więcej tak, jak to czyni przeciętny rodak. Wspominam o tym, jako że ma związek ze średnim zużyciem paliwa, o czym później.

Przysiadłem się do „Poloneza” z „Fiata 125/1300” nie bez pewnych obaw. Nasłuchałem się opowieści o iluś tam litrach, pochłanianych ponoć przez nowe wozy z Żerania. Ktoś mówił o niestabilności następcy „Fiata”. No a poza tym „PF-125”, produkowany od dłuższego czasu jest wozem sprawdzonym: wiedziałem, że go się po nim spodziewać; a tu konstrukcja nowa: według producenta — udana, według sceptyków — mniej godna polecenia — od popularnej „125”.

I od razu przyjemnie zaskoczenie: „Polonez” — w prowadzeniu i użytkowaniu, to nie jest zmodyfikowany „Fiat 125”. To inny samochód nie tylko z wyglądu lecz pod względem komfortu jazdy, różnorodnego wyposażenia. Ten wóz inaczej niesie — bardziej płynnie, mniej czujemy wyboje, a za-

kręty zdaje się pokonywać łatwiej od „Fiata”. Z trzymaniem się „Poloneza” drogi nigdy nie miałem kłopotów.

Bardzo dobra widoczność do przodu z racji panoramicznej i pochylonej szyby oraz nie dzielonych okien bocznych. Nader wygodne (i nie ze skąpu) fotele. Pasy bezpieczeństwa bezwładnościowe, mogą przekonać do ich używania najniechętniejszego kierowcę. Pięta drzwi i rozbiórka półka. Tylna wycieraczka plus spryskiwacz. Nowego typu kierownica z przyjemnym w dotyku tworzywa, mniejsza, a przede wszystkim z regulatorem wysokości ustawiania. To istotne atuty „Poloneza”. Dodajmy jeszcze: światła przeciwmieglowe przednie i tylne, sygnalizatory awaryjne, seryjnie montowany obrotomierz, przyjemna i przejrzysta deska wskaźników z możliwością ustawiania natężenia jej oświetlenia; wyposażona także w zegar. Szeroko otwieralne przednie drzwi, dobre wygłuszenie sil-

Pół roku za kierownicą „Poloneza”

Da się lubić

nika podkładką na wewnętrznej stronie pokrywy, dywanowa wykładzina bagażnika.

A minusy? Spore martwe pole z racji szerokiej płaszczyzny tylnego słupka karoserii, co każe bardzo uważnie zmieniać pasy ruchu. Mało efektywna w działaniu dmuchawa, utrudniająca usuwanie zapożenia szyb (podobno w obecności produkowanych egzemplarzy ten mankament usunięto). Oświetlenie wnętrza wozu z przodu lampkami umieszczonymi pod półką, uniemożliwia na przykład wypełnianie karty drogowej, czy studiowanie mapy. Nielatwo daje się zamocować z frontu numer rejestracyjny. Lusterko zewnętrzne mogłoby być, jak na tej

klasy samochód, elegantsze i w obudowie czarnej. Nie dość jasne światła mijania. No i na dół przytrafia się to, co znam z „Fiata 125”: odpadanie, przy trzaśnięciu drzwiami, korbek do podnoszenia bocznych szyb.

Ale na pytanie: jakie naprawy okazały się niezbędne w użytkowanym przeze mnie „Polonezie” — muszę odpowiedzieć po prostu: żadne. Zepsuł się automat kierunkowskazy oraz trzeba było wymienić piły (bo przeciekał) w gaźniku. No i przestał funkcjonować „kolek” w drzwiach kierowcy.

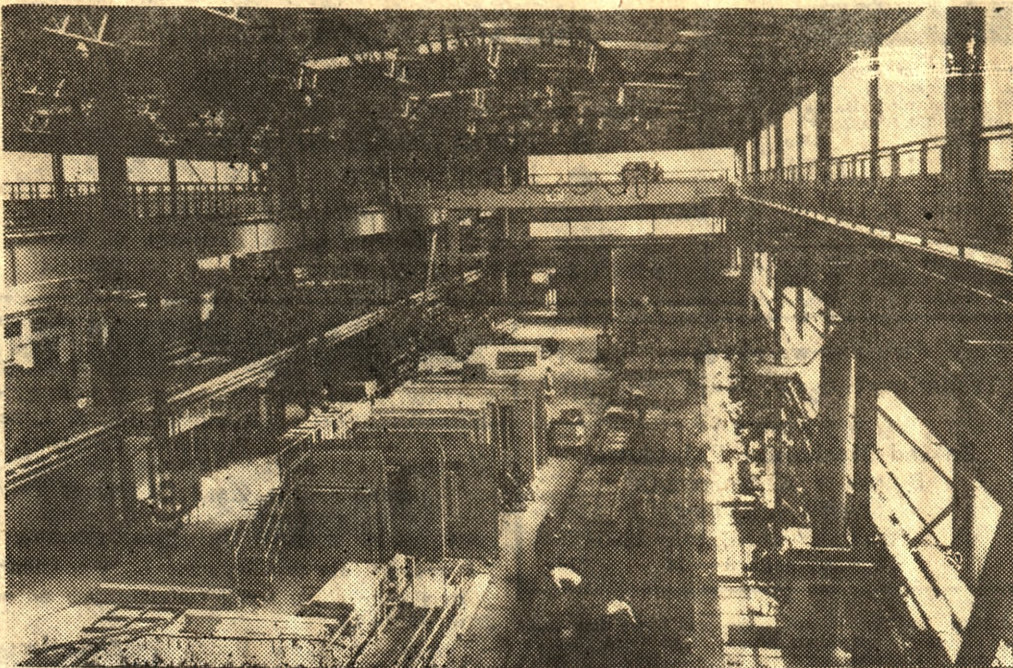
Ale jak ze spalaniem? Tylko w ciągu największych mrozów i opadów śniegu przekroczyłem

12 litrów na sto kilometrów. Wylączając owe trzy tygodnie lutego, przeciętna zużycia benzyny wahała się w granicach 10,6—10,9 litrów. Cóż nie jestem Sobiesławem Zasada, który niedawno na łamach „Życia Warszawy” oświadczył, że potrafił w testowanym „Polonezie” spalić na szosie nawet niespełna 8 litrów!

W połowie maja FSO zorganizowała niedaleko Krasicy (w woj. przemyskiej) 130-kilometrowy rajd, obliczony na sprawdzenie „Polonezów” w trudnych warunkach drogowych. Wzięło w nim udział tuzin wozów, za których sterami zasiadli dziennikarze. Co tu

POSTĘP I MY

Z Trzcianki — do budowy domów



Budownictwo mieszkaniowe rozwija się w Pilsku dzięki trzem fabrykom domów. Na zdjęciu: hala wytwórni elementów budowlanych w Trzciance.

Fot. — R. Erenski

Mamka zamiast krowy

Budowa dużych ferm inwentarza w gospodarstwach wielkoobrotowych wymaga zmiany systemu obsługi zwierząt, przede wszystkim mechanizacji takich podstawowych czynności, jak: karmienie, pojenie, udój i usuwanie obornika. Spracowując najpierw z zagranicą, dorobiliśmy się własnych automatów i półautomatów, których konstruktorami są polscy inżynierowie i technicy.

Właśnie ostatnio uznaniem Oddziału Wojewódzkiego NOT w Poznaniu za wybitne osiągnięcia w dziedzinie technik w roku 1979 wyróżniono urządzenie zgłoszone przez koło zakładowe Stowarzyszenia Inżynierów i Techników przy Instytucie Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa — Oddział w Poznaniu. Zespół pracowników pod kierownictwem inżyniera pomysłu, inż. Zdzisława Kowalewskiego, w składzie: inż. Jerzy Karłowicz, inż. Sławomir Skorb, technik Henryk Wielgosz, inż. Waldemar Rudawski — przygotował urządzenie do mieszania i dozowania cielec oas mlekozastępczych.

Pojenie cieląt — to cały problem. W dużych fermach trzeba równocześnie przygotowywać znaczne ilości mlekozastępczych pasz, co wymaga dokładnego ich mieszania i dozowania przed pojeniem. Przyrządzenie tych pasz w wiaderkach okazało się niezwykle pracochłonne. Próbowano nawet wykorzystywać domowe pralki do mieszania mlekopanu i mlekomiksu...

I tak potrzeba stała się matką wynalazku. Pracownicy Zakładu Mechanizacji Przemysłu Węglowego Chłopa Oddziału IBMER w Poznaniu skonstruowali i wykonali zbiornik z pokrywą o przekroju prostokątnym z dnem w kształcie ostrosłupa. Na dole tego zbiornika znajduje się pompa przesyłająca preparat do pojemników napełnianych przy pomocy elastycznego węża z zaworem dozującym. Zawieszony na ramie pod zbiornikiem silnik napędza znajdujące się wewnątrz mieszadło.

Urządzenie wykonano w dwóch wersjach;

owiać w bawelnę: nigdy w życiu do tej pory nie wypuszczałem się (i nie wypuszczę) tak piekielnymi drogami, a raczej kamienistymi, wyboistymi, rozkiszonymi i licho wie jeszcze jak je określić — traktami. To, że wszystkie, z wyjątkiem jednego (niewaga kierowcy: rozbita miska olejowa) samochody, seryjne przecież i nie przystosowane do terenowych wycieczek — pokonały przeszkody, dobrze świadczą o ich sprawności. Pewnie, nie było to żadne Safari. Lecz chodziło przecież o sprawdzenie „Poloneza” przez przeciwnych użytkowników w bardzo trudnych — dla nich — warunkach. I nie czas przebiecia trasy grał tu rolę, lecz umiejętności kierowcy, zdolność pokonywania przez auto rozmaitych przeszkód terenowych, jak też wynik „paliwowy” na tej trasie (zbiorniki, po napełnieniu — plombowano!). I „Polonez” zdał ten egzamin, dając sobie nadszpiekiewanie radę na bezdrożach, uzyskując średnie

zużycie, w przeliczeniu na 100 kilometrów, około 11 litrów.

Nie bez żalu rozstawałem się przeto z moim wiernym „konikiem”, opatrzonym numerem XWA 53-25, służącym do brzo przez pół roku. Bo „Polonez” da się lubić. I może być w rękach starannego użytkownika wozem ekonomicznym. Gdyby jeszcze udało się zmniejszyć ciężar tego auta, zapewne poprawiłoby to jego żywność i zarazem wpłynęło na zmniejszenie zużycia benzyny, zważywszy udaną, aerodynamiczną sylwetkę „Poloneza”.

A poza tym — brawa dla poznańskiej „Centry” i olsztyńskiego „Stomila”: niewielki, „fiatowski” akumulator sprostał i bezbłędnie zapalaniu silnika, i obsłudze halogenów, dodatkowej wycieraczki oraz często używanej dmuchawki; a licencyjne ogumienie ze znakami kormorana — wysmieni!

WIESŁAW PORZYCKI

Rozwiązanie zadania logicznego

1	9	1	5	3
9	1	2	5	4
1	7	5	4	4
2	1	5	3	4
9	1	5	2	3
7	1	5	2	3
9	1	5	2	3

Poznańskie „Słowiki” w Lozannie i Lyonie

Telefonem z Włoch

Po występach na międzynarodowych festiwalach muzycznych w RFN oraz w Luksemburgu Chór Męski i Chłopięcy Filharmonii Poznańskiej pod dyrekcją Stefana Stuligrosza dotarł poprzez Szwajcarię do Francji, przyjmowany gorąco, niekiedy entuzjastycznie. Poznański zespół w tej podróży ma za sobą tysiące kilometrów drogi. Po całonocnej podróży ze stolicy Wielkiego Księstwa Luksemburga do Szwajcarii „Słowiki” zatrzymały się w Lozannie, by zaśpiewać na XXV Festiwalu Muzycznym w miejscowej okazałej katedrze. Przekształcona na czas trwania koncertu w salę koncertową rozbrzmiewała miniolego piątku głosami chóru S. Stuligrosza. Tłumnie przybyła publiczność długo oklaskiwała mistrzostwo wykonawcze i muzykalność zespołu z Polski.

Podczas jazdy autobusami na następny festiwal w Lyonie chór Filharmonii Poznańskiej zatrzymał się na chwilę w miejscowości Marges, niedaleko Genewy, gdzie żył i tworzył przez wiele lat wybitny pianista i kompozytor — Ignacy Paderewski. Tu pod pomnikiem tego wybitnego Polaka Stefan Stuligrosz zebrał zespół i za moment chór zabrzmiał mocnymi głosami wywołując zrozumiałe zaintere-

rowanie mieszkańców miasta.

Druga co do wielkości aglomeracja Francji — Lyon przywitał nas wreszcie słoneczną pogodą, o co ostatnio niełatwo. Tutaj również chór poznański uczestniczył w cyklu festiwalowych koncertów. Stary, zasobny we wspaniałe zabytki, położony nad Rodanem i Saoną gród znany jest z bujnego życia kulturalnego.

Koncert w niedzielne popołudnie został w Lyonie przyjęty bardzo dobrze; nie obeszło się bez bisowania. Można sądzić, że licznie przybyłym na występ poznańskiego chóru mieszkańcom Lyonu kunszt śpiewaczy „Słowików” na długo zapisał się w pamięci.

W poniedziałek zespół rozpoczął swój ostatni, najdłuższy, prowadzący do Rzymu etap podróży. Całodzienna jazda francuską a potem włoską autostradą słońca odbywała się — co brzmi niewiarygodnie — w deszczu. Chór chłopięcy i męski pod kierownictwem S. Stuligrosza śpiewać będzie podczas festiwalu w Rzymie.

Tym końcowym akordem „Słowiki” zamkną swoje wielkie tournée po zachodniej Europie.

WIESŁAW PORZYCKI

Narada w Poznaniu

Rezerwy żywnościowe w makroregionie

Mimo iż makroregion śród-kowoj — zachodni — w skład którego wchodzi 7 województw: bydgoskie, kaliskie, konińskie, pilskie, poznańskie, toruńskie i włocławskie — zajmuje w kraju czołową pozycję w zakresie produkcji żywności, istnieje tu jeszcze wiele rezerw. Ich wykorzystaniu poświęcona była zorganizowana w Poznaniu narada, w której uczestniczyli kierownicy wydziałów rolnych i gospodarki żywnościowej wojewódzkich komitetów ZSL wspomnianych województw. Obradom przewodniczył zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego Rolnego NK ZSL Władysław Kubów, a udział

w nich brał także prezes WK ZSL w Poznaniu, Walenty Kłodziejczyk.

Perspektywy rozwoju gospodarki żywnościowej w makroregionie obszernie zreferował Janusz Sosiński z Zespołu Planowania Regionalnego w Poznaniu, pracującego pod nadzorem Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Największe źródła rezerw żywności dostrzegają się w doskonaleniu gospodarki zbożowo-pasowej, w racjonalnym użytkowaniu łąk i pastwisk, w rozwiązaniu problemów gospodarstwa wodnego oraz w intensyfikacji przemysłu spożywczego.

(zd)

Zmarł prof. Olech Szczepski

Wczoraj w wieku sześćdziesięciu lat zmarł w Poznaniu wybitny polski pediatra, profesor Olech Szczepski.

Był poznańskim. Tu w 1938 roku ukończył Wydział Lekarski Uniwersytetu, powrócił do tego miasta w 1947 roku po okresie okupacyjnej tułaczki, kiedy pracował w różnych szpitalach — polskich, angielskich i hinduskich. W 1949 roku obronił pracę doktorską, a osiągnął kolejne stopnie kariery zawodowej dał się poznać także jako wybitny organizator służby zdrowia i działacz społeczny. Był m. in. przewodniczącym Miejskiego Komitetu FJN w Poznaniu, dziekanem Wydziału Lekarskiego AM i rektorem Akademii Medycznej, członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk i przewodniczącym Rady

Naukowej Centrum Zdrowia Dziecka. W poznańskiej AM pełnił ostatnio obowiązki dyrektora Instytutu Pediatry i kierownika Kliniki Chorób Dzieci tego instytutu. Macierzystą uczelnię nadała profesorowi godność doktora honoris causa.

Za wybitne zasługi dla polskiej pediatrii oraz działalność społeczną prof. O. Szczepski otrzymał liczne odznaczenia państwowe i regionalne m. in. dwukrotnie Krzyż Walecznych, tytuł Zasłużony Nauczyciel PRL, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski oraz Order Uśmiechu.

Pożegnanie wybitnego uczonego odbędzie się w piątek 27 czerwca br. o godz. 12 w Collegium Maius przy ul. Fredry, a pogrzeb o godz. 14.30 w Alei Zasłużonych cmentarza na Junikowie. (zr)

„Salut — 6”

1000 dni na orbicie

24 czerwca minął tysięczny dzień lotu stacji naukowej „Salut-6” po orbicie okołoziemskiej, przy czym przez niemal połowę tego okresu na pokładzie stacji znajdowała się załoga. Dane, uzyskane w toku realizowania obszernego programu badań i doświadczeń przeprowadzonych na pokładzie stacji, znajdują zastosowanie w różnych gałęziach nauki i gospodarki narodowej.

Dla Leonida Popowa i Waleriego Riumina jest to już 76 doba lotu orbitalnego. (PAP)

Kółka rolnicze

przed zniwami

Z inicjatywy Centralnego Związku Kółek Rolniczych zorganizowana została w Koninie w dniach 24 i 25 czerwca br. ogólnopolska konferencja prasowa, poświęcona przygotowaniom do tegorocznych zniw. Wczoraj dziennikarze spotkali się z władzami WZKR demonstrowano im też stan zniwnego sprzętu. Dzisiaj w programie jest m. in. pokaz zbioru zielonek w SKR Kleczew, zwiedzanie suszarni pasz i innych obiektów tej spółdzielni oraz konferencja z przedstawicielami władz CZKR na temat zadań, jakie stoją w tym roku przed wszystkimi SKR-ami w związku ze zbiorami plonów.

(zd)

OPINIE OLEMIKI ODPOWIEDZI

Handlowe wolne soboty

Na zeszytygodniowy felieton o organizacji pracy handlu w wolne soboty nadeszło wiele kontrowersyjnych listów. Fragmenty niektórych — poniżej. Wszystkim dziękujemy za uwagi.

Pracuję w handlu już od 10 lat, mam rodzinę, tzn. męża i dziecko, uczęszczające do szkoły podstawowej. Pracuję od godz. 19 do 18. Jestem w domu po pracy około godz. 19, a wyjść z domu muszę o godz. 9. Proszę mi wyjaśnić, kiedy ja mam kupić buty dziecku, zrobić zakupy i ugotować, prać, posprzątać, odrobić z dzieckiem lekcje? (1564)

GRAZYNA STRZYKAŁA
Poznań

Poruszyliście bardzo istotny temat — zaopatrzenia. Jestem mieszkanką jednego z osiedli winogradzkich, gdzie — jak wiadomo — zaopatrzyć się można w towary spożywcze i meble. Odsieży tu się nie kupi, butów też nie i jeszcze wielu innych rzeczy. Uważam, że dla klienta udręczonego i tak trudnym codziennym zakupów, celowe byłoby stworzenie mu okazji — raz w miesiącu — do podjęcia próby dokonania poszukiwań — może i czasem uwieczonych sukcesem — artykułów z długiej listy potrzeb i braków. Ja pracę kończę o 15, w domu jestem około 16. Obiad kończy mi około 17. O tej porze wybierać się po cokolwiek do centrum nie ma najmniejszego sensu. Najczęściej więc dokonuję zakupu tuż po pracy (wtedy jem później obiad). Ale też kupuję na oko — przynoszę, przymierzam się w domu buty dziecięce, skafanderki i albo są dobre, albo na drugi dzień zwracam wszystko.

(1558)
E. SŁODOWSKA
Poznań

Jeden dzień w miesiącu powinien być również wolny dla pracowników handlu. My młode sprzedawczynie — jeszcze uczennice, mamy prawo, aby choć w ten jeden dzień odpocząć, idąc do kina, teatru czy opery, nie mówiąc już o wyjeździe poza miasto.

(1566)
JOLANTA DUSZYŃSKA
LILIANA ŁUCZAK
Poznań

Na ogół każdy obywatel do maga się wydłużenia godzin pracy handlu i otwierania sklepów w wolne soboty. Natomiast nikt jeszcze nie wziął w obronę ludzi handlu i ich rodzin. Przecież i nasze żony również mają obowiązki rodzinne. Kiedy one mają dokonać zakupów, urządzić pranie czy generalne porządki? Przecież w wolne soboty nie czynne są przedszkola. (1588)

EUGENIUSZ MATECKI
Poznań

Dla dobra pracowników handlu należałoby zaprzestać urządzania różnych niedzielnych kiermaszów. Ale niech się nie odciera — wraz z powiększaniem liczby wolnych sobót — jedynego dnia na spokojne zakupy towarów przemysłowych. Bo przecież w soboty normalne większość ludzi ma trochę więcej czasu na załatwianie swoich spraw. W wolne — zastaje zamknięte drzwi sklepów przemysłowych. A powinny być otwarte — jak prawie na całym świecie — przez pół dnia domy towarowe i większe sklepy specjalistyczne. (1590)

EWA ZBIERSKA
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

sport-sport-sport

Tytuł mistrzowski hokeistów Warty

Dzielność nagrodzona

Po końcowym gwizdku sędziów nowo kreowani mistrzowie Polski w hokeju na lodzie w spontaniczny sposób objawili swoją radość z wielkiego sukcesu. W górę poleciały łaski, później... trener Włodzimierz Pieczyński. W tym roku o tytule mistrzowskim i wicemistrzowskim walczyli sobie rywale Warty i Poczłowiec — zdecydował ostatni ich mecz. Kto w dzień radości zwycięzców — zawodników Warty, choć sam mecz zakończył się wynikiem 1:1, ten chyba zrozumiał, jak wiele satysfakcji może dać sportowy sukces.

"Zieloni" nie byli bynajmniej faworytami rozgrywek. Powszechnie uważano, że tytuł obroni ubiegłoroczny mistrz — Poczłowiec. Również pozostałe dwa zespoły z grupy A, gdzie walczyło o miejsca 1-4, miały — przynajmniej teoretycznie — silniejsze składy. Warta rok wcześniej była dopiero czwarta, co nie zdziwiło się jej od dawna. Ale w klubie potrafią przeanalizować popełnione błędy. Do rozgrywek nowego sezonu przystąpiła już i nowa Warta, w pełni zmobilizowana walczyć. Wśród 11 zawodników, którzy rozegrali decydujący mecz w minionej niedziele z Poczłowcem tylko 4 było rutyniarzami. Resztę stanowiła młodzież, ale właśnie ona w ligowych bojach dojrzała, okrzepła. I ten zespół, jeszcze ze swym kapitanem — Stefanem Otulakowskim, najsukcesowniejszym strzelcem sezonu (28 bramek) — zdobywcą „Złotej Łaski” PZHT i „Sportu”, który zakończył swą piękną, w czynową karierę, nawiązał do wspaniałych tradycji Warty. Był to dwunasty tytuł mistrzowski, wywalczony po czterolatniej przerwie.

Sukces hokeistów „zielonych” jest w ołbrzymiej mierze także zasługą ich szkoleniowców: trenera Włodzimierza Pieczyńskiego, trenera-koordynatora sekcji Piotra Donaję oraz kierownika sekcji Edmunda Walewskiego. Ma w nim również swój wkład opiekun i zespół — Mirosław Skarbiński. Dobrze układa się w tym sezonie współpraca z zarządem klubu. Zawsze mogli hokeiści liczyć na przychylną opiekę i kierownictwo Fabryki — Jerzym Mienszką.

A oto nazwiska zawodników, którzy uświetnili w wywalczaniu przez Wartę mistrzostwa bramkarze — Bogusław Kiciński (ur. 1940), Jarosław Czechowski (1949), obrońcy — Andrzej Bazyliński (1957), Andrzej Maszulec (1958), Stefan Otulakowski (1945), Jerzy Wybieralski (1954), rozgrywający — Janusz Jankowiak (1947), Grzegorz Mulkowski (1958), Tadeusz Ta-

bat (1950), Piotr Tarka (1961), Józef Wybieralski (1945) i napastnicy — Stanisław Kaźmierczak (1950), Jaromir Konik (1960), Krzysztof Naliborski (1961), Leszek Tórz (1959) i Wojciech Tórz (1969).

Wicemistrz Polski — Poczłowiec, choć rozegrał wiele bardzo dobrych spotkań, miał też nieprzewidziane potknięcia. Aż 3 mecze przegrał z LKS Rogowo, z którym np. w piątek wygrał 3:0! Nadal jest zespołem o największych możliwościach, musi jednak ustabilizować formę psychiczną.

Ubiegłoroczny wicemistrz Polski — Lech, będzie najprawdopodobniej trzeci (zaległy mecz z LKS Rogowo), choć ma w swym składzie kilku kadrowców. Nie dysponował jednak skutecznym atakiem.

Z duetu drużyn gnieźnieńskich (Stella — 7 miejsce, Sparta — 8), korzystniej prezentowała się Stella. Miał na to istotny wpływ powrót do zespołu Henryka Grotowskiego i szybko rozwijający się talent jego młodszego brata — Piotra. Bardzo gruntowne odświeżenie składu Sparty sprawiło, że będzie ona musiała walczyć o miejsce w I lidze w barażach z dziewiątą drużyną ekstraklasy oraz drugą i trzecią z II ligi.

Beniaminek — Polonia Środa, niestety, nie dał rady. Liczyliśmy na szybki, bardzo udany powrót do I ligi.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Piłkarze Olimpii po sezonie

Gdzie tkwił błąd?

Ocena zespołu uczestniczącego w rozgrywkach ligowych jest rzeczą bardzo względną. W poprzednich sezonach wszyscy byłoby wiele zadowolonych, gdyby piłkarze Olimpii kończyli rozgrywki z dorobkiem 29 punktów, nie będąc ani przez moment zagrożeni degradacją. W zakończonych w niedzielę rozgrywkach owe 29 punktów i 10 lokata nikomu jednak z sympatyków gwardyjskiego klubu nie sprawiły satysfakcji.

Zasadniczą przyczyną takiego stanu rzeczy była nadpobudliwość dobra postawa Olimpii w rundzie jesiennej. Wtedy to gwardziści uzbierali 19 punktów, co dało im 4 pozycję ze stratą tylko 0 punktu do lidera. Wprawdzie mało było takich, którzy wierzyli, że zespół wywalczy awans do ekstraklas, ale prawie wszyscy uważali, że zapewnienie sobie miejsca w ścisłej czołówce drużyn II ligi jest w pełni realne.

Stało się inaczej. W rewanżowej rundzie gwardziści rozegrali dorobek z pierwszej rundy rozgrywek. Zdobyli zaledwie 10 punktów, co w tabeli wiosny pozwoliło im wyprzedzić jedynie zdecydowanie najsłabszy zespół grupy — Drwę Włocławek. Ale i to niefortunna rundę podzielić trzeba na dwie części. W początkowych 7 meczach gwardziści zdobyli 7 punktów, co jest wynikiem przyzwoitym dla zespołu średnia tabeli. Pokonali na wyjeździe walecznego beniaminka — Stal Stocznia, zwyciężyli po tym pojedynku rozpoczęła się fatalna passa, 8 meczy

bez zwycięstw, w tym zaledwie 3 remisy; tylko 5 strzelonych bramek i ogromna liczba straconych — 19.

Skąd to nagle załamanie formy — trudno powiedzieć. Faktem jest jednak, iż Olimpia grała nieskutecznie, akcje ofensywne pozabawione były dynamiki i polotu, obrońcy popełniali żenujące błędy, a co najgorsze, w niektórych meczach w poczynaniach gwardystów nie było widać woli walki. Czy zostało to spowodowane bledami szkoleniowymi? Raczej nie, gdyż w przerwie zimowej gwardziści program przygotowań do rozgrywek zrealizowali sumiennie, a trener Roman Komasa zespoły drugoligowe prowadzi już kilka lat i podobne niespodzianki mu się dotychczas nie trafiły. Nie powinna mieć też złego wpływu na drużynę sytuacja kadrowa. Owszem, były pewne kłopoty z zastawieniem obrony (kontuzja Króla, dyskwalifikacja Konewki), ale przecież na wiosnę Olimpia pozyskała dwóch dobrych napastników — Krakowskiego i Lecha i Myślińskiego z Warty.

Gdzie więc tkwił błąd? Na to pytanie znaleźć zapewne odpowiedź działacze gwardyjskiego klubu po dogłębnej przeanalizowaniu sytuacji w sekcji. Kierownictwo Olimpii przywiązuje bowiem duże znaczenie do wyników osiąganych przez piłkarzy i z pewnością uczyni wszystko, by z wiosennej lekcji wyciągnąć należyte wnioski zapobiegające powtórzeniu się podobnej sytuacji w przyszłości. (wł)

20 września — rozgrywki szczypiornistów

W Piotrkowie Trybunalskim odbędzie się narada kierownictwa klubów I i II ligi piłki nożnej. Zaakceptowano na niej nowy terminarz rozgrywek mistrzowskich, a także dokonano zmian w dotychczasowym podziale grup II ligi.

Inauguracja rozgrywek dla obu lig nastąpi 20 września, a zakończą 29 marca 1981 roku z przerwą od 13 listopada do 31 stycznia przyszłego roku. W „północnej” grupie II ligi grać będą: Gwardia Oboje — były pierwszoligowiec,

Sparta Katowice, Politechnika Wrocław, AZS Gorzów Wielkopolski, Polonia Łódź, Grunwald Ruda Śląska, Ostrovia, Poznań oraz Niebża Wągrowiec i Zagłębie Lubin. Dwa ostatnie zespoły wywalczyły w bieżącym roku awans do II ligi.

W pierwszych meczach nowego sezonu Grunwald Poznań grać będzie w Łodzi z Anilana, Poznań spotka się na własnym boisku z AZS Go-

Praca

Blacharzy, dekarzy zatrudnienie. Osiedle Rusa 64 m. 4 po godz. 16. 36436g

Instalatora wod.-kan.-gaz oraz ucznia przyjmie. Prądzińskiego 10, tel. 33-19-47. 36494g

Sprzedaż

Młocarnie szerokołonna (nie czyszczarkę) bardzo dobrym stanie. Barbara Kaleja, 87-213 Ryńsk, woj. toruńskie. 735p

Clagnik 4011, ładowacz, wyrzucacz, Inu sprzedam. Kłopot 58, gm. Cybinka. 734p

Rury Ø 100 mm, 250 mm sprzedam. Tel. 222-420 godz. 8-16. 31868g

Waty dwusuwów, obudowy i szlify Trabanta, Syreny, Wartburga itp.

wykonuje
Zakład Mechaniki Pojazdowej
Bolesław Kaźmierczak
62-800 Kalisz
ul. Grunwaldzka 4, tel. 22-04
Czynny godz. 8-16 714p

Kombajn Vistule w dobrym stanie sprzedam. Szczepan Antoszczyński, 55-124 Pęgów, ul. Główna. 728p

Samochody

Złota górnozaworowa — sprzedam. Gniezno, ul. Promienista 19, tel. 23-27. 732p

Nowa Nysa mikrobus — sprzedam. Mirosław Fajon, Człuchów, Os. 35-lecia 5 m. 4. 730p

Stara 28 (nowy) sprzedam. Gliwice, tel. 38-25-80 po 18. 1931-K2

Warszawę sprzedam. Władysław Białecki, Pałczyn, 62-320 Międzybóże, koło Wsze. 729p

Lokale

3 pokoje z kuchnią, z wygodami i ogródkiem w Zabzynie zamienię na mniejsze w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 35863g

Pracująca i ucząca się, spokojna poszukuje samodzielnego pokoju z c.o., od lipca. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 36743g

Koszalin M-3 i piętro, telefon zamienię na podobne w Poznaniu. Poznań, Garbary 56 m. 11 lub kolektura. 30563g

Nieruchomości

Działka — sad 2180 m² z ogrodzeniem w Ostrowie Wlkp. przy ul. Gdańskiej sprzedam. Wiadomość: Andrzej Stempiewicz, Ostrow Wlkp., ul. Wrocławska 30. 735p

Domek jednorodzinny, szklarnie 400 m², folie ogrzewane oraz działka budowlana sprzedam. 44-111 Lipno 33, k. Leszna. 733p

Dom dwurodzinny po sprzedawcy wolne 5 pokoi, kuchnia, łazienka, sprzedam. Mosina, Mickiewicza 38. 731p

Dom jednorodzinny, ogród sprzedam, Ostrow Wlkp., Al. Słowackiego 27. 727p

Działka w Koninie do 5 arów pod budowę warsztatu. Oferty: tel. 261-51. 889p

Z powodu wyjazdu sprzedam działkę letniskową 2200 m² nad jeziorem wileńskim, domek w stanie surowym. Lubin, tel. 428-72 woj. legnickie, lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 30852g

Komunalna Rozlewnia Gazu Płynnego „KORGASZ” w Poznaniu

OGŁASZA LIKWIDACJĘ z dniem 30 czerwca 1980 roku PUNKTU NAPELNIANIA BUTLI DLA TURYSTÓW przy ul. Ostrowskiej 110/114

Z dniem 1 lipca bieżącego roku DZIAŁALNOŚĆ PRZEJMUJE Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Poznaniu STACJA NAPELNIANIA BUTLI TURYSTYCZNYCH przy ulicy Wichrowej 2158-K1

UWAGA — „Absolwenci Szkół Podstawowych z rejonów Suchy Las, Piątkowa i Poznania”

Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe „Centrala Rybna” w Poznaniu, ul. Szyperska 20

PROWADZI NABÓR UCZNIÓW na rok szkolny 1980/81

do nauki w zawodach

● PRZETWORSTWO RYB
● SPRZEDAWCA

ZAPISY PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA Dział Spraw Pracowniczych w Poznaniu, ul. Szyperska 20, telefon 580-81, wewn. 29. 2050-K1

komunikat

WOJEWÓDZKI ZESPÓŁ SPECJALISTYCZNY CHOROBY PŁUC I GRUŻLICY im. E. I. Żelandów w Poznaniu, uprzejmie informuje, że od 1 lipca do 31 sierpnia 1980 r.

ZOSTAJĄ ZMIENIONE godziny pracy OŚRODKÓW BADAŃ PROFILAKTYCZNYCH. Prześwietlenia wykonywane będą codziennie z wyjątkiem sobót i dni świątecznych od godziny 10 do 16.

Adresy Ośrodków Badań Profilaktycznych w mieście Poznaniu:

— ulica Szamarzewskiego 62,
— ulica Czwartaków 17,
— ulica Kórnicka 24,
— ulica Strusia 9,
— plac Kolegiacki 12a. 1969-K1

Gminna Spółdzielnia „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w Ostrogu

POWIERZY AGENTOWI PROWADZENIE czynnych stale restauracji i kawiarni kat. III położonych w Ostrogu przy ulicy Rynek 4

Zgłoszenia przyjmuje: Dział Kadr Gminnej Spółdzielni, 64-560 Ostroga, ul. Szamotulska 33, tel. 22 lub 36. 1973-K2

pracownicy poszukiwani

AKADEMIA EKONOMICZNA w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150 — zatrudni zaraz do pracy:

1. Z-CĘ KWESTORA (z-cę głównego księgowego) wymagane wykształcenie wyższe oraz 6-letnia praktyka zawodowa w księgowości, w tym 2 lata na stanowisku kierowniczym.
2. PALACZY centralnego ogrzewania do obsługi kotłowni c.o.
3. SPRZĄTACZKI.
4. ROBOTNIKÓW do prac porządkowych, za i wyładunkowych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150, budynek „B”, pok. nr 104, tel. 699-261 wewn. 15-47. 2086-K1

USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW w Poznaniu, ul. Kramarska 17 — zatrudni natychmiast:

- KOBIETY — INWALIDKI — ze wskazaniami do pracy w Spółdzielni Inwalidów jak również:
 - KOBIETY w wieku poprodukcyjnym — powyżej 55 lat — w pełnym wymiarze godzin pracy — na usługi sprzątania biur.
- Zainteresowane osoby winne zgłaszać się do Oddziałów wg niżej podanych adresów:
- Oddział Poznań 1 — ulica Kassusza 6, telefon 430-17.
 - Oddział Poznań 2 — ulica Sciegiennego 132, telefon 675-413.
 - Oddział Poznań 3 — plac Wielkopolski 745, telefon 508-23.
 - Oddział Poznań 4 — ulica Hetmanska 104, telefon 331-745.
 - Oddział Poznań 5 — ulica Garbary 47, telefon 585-33.
 - Oddział Poznań 6 — Osiedle Manifestu Lipcowego 52a, telefon 733-42.
 - Oddział Poznań 7 — Rynek Łazarski 16, telefon 665-518.
 - Oddział Poznań 8 — Osiedle Przyjaźni 122, telefon 204-652.
 - Oddział Poznań 9 — Osiedle Kraju Rad 35, telefon 202-101.
 - Oddział Usług Różnych — Osiedle Przyjaźni 12W, telefon 202-362.
 - Oddział w Gnieźnie — ulica Czarnieckiego 18/20, telefon 24-66.
 - Oddział w Obornikach — ulica Lipowa 6, telefon 243.
 - Oddział w Opalenicy — ulica 5 Stycznia 6, telefon 511.
 - Oddział w Szamotułach — ulica Świerczewskiego 21, telefon 200-56.
 - Oddział w Środzie — ulica Berwińskiego 1, telefon 34-71.
 - Oddział w Śremie — ulica Powstańców Wielkopolskich 3, telefon 46-43.
 - Oddział we Wrześni — ulica Gnieźnieńska 33a, telefon 736. 2074-K1

P. Mowlik i H. Barczak pojadą na tournee po Ameryce Południowej

Jutro nasza kadra narodowa piłkarzy wyjeżdża na dwutygodniowe tournee po Ameryce Południowej, gdzie rozegra mecze towarzyszące z Brazylią, Boliwią i Kolumbią oraz pojedynki z reprezentacją stanu Amgonia. W 13-osobowej kadrze znalazło się dwóch piłkarzy Lecha — Piotr Mowlik i Hieronim Barczak. Oprócz nich wyjadą następujący zawodnicy: Kostrzewa, Dziuba, Zalesny, Janas, Skrobowski, Motyka, Szymanski, Lisak, Miłoszewicz, Ciepek, Nawalka, Łaś, Kmiecik, Iwan, Terlecki, Miłczarski, Sybis. W kadrze brakuje Zmudy, który ma zależony wyjazd na mecz z Polką, u któregoś z nich, co do siebie dawno kontuzję nie w pełni wyleczoną, natomiast Wojciech i Polasz są kontuzjowani i nie mogą grać przez najbliższych kilka tygodni. (wł)

Z. Boniek w Juventusie?

Polscy piłkarze w zagranicznych klubach

Jak informuje „Przegląd Sportowy” kilku czołowych polskich piłkarzy otrzymało zgodę na występy w zagranicznych klubach. Andrzej Szarmach (Stal Mielec), Henryk Wiecek (Górnik Zabrze) od przyszłego sezonu reprezentować będą barwy beniaminka I ligi francuskiej — zespołu AS Auxerre. Gwiazdor Łato (Stal Mielec) przechodzi do belgijskiego Lokera, w którym gra Włodzimierz Lubanski. Jerzy Gorgon (Górnik Zabrze) grać będzie w greckim klubie Yannina, którego trenerem jest Jacek Gmoch. Wczoraj „Kurier Polski” zamieszcza wiadomość o przejściu Zbigniewa Bonika do Juventusa Turyn. Warszawski dziennik powołuje się na prasę włoską, w której poinformowano, że kontraktacja między turynskim klubem a Polakiem została podpisana i najlepszy polski piłkarz grać będzie w zespole fabrycznym „Flora”. (wł)

Wimbledon

Awans W. Fibaka

W poniedziałek po 2,5 godzinnej przerwie spowodowanej opóźnieniem dookończono rozpoczęcie wczesniej gry turniejowej wimbledońskiego. B. Borg pokonał osiemnastoletniego El Sáfela 6:3, 6:4, 6:3, a McEnroe wygrał z Wallsem. Pojedynki Wojciecha Fibaka z Australijczykiem Markiem Edmondsonem został przerwany po czterech setach przy stanie dla Fibaka 3:7, 6:4, 4:6, 7:6. Wczoraj rozegrano set piąty, który zakończył się zwycięstwem Polaka 10:3. Tak więc Wojciech Fibak awansował do drugiej rundy. (o-jz)

UWAGA

ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

ZAKŁADY ODZIEŻY SPORTOWEJ i TURYSTYCZNEJ „POLSPORT” w POZNANIU

PRZYJMA KANDYDATÓW DO: PRYZAKŁADOWEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

w zawodzie:
KRAWIEC — SZWACZ
Nauka trwa: 2 lata.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończona 8-letnia szkoła podstawowa,
- zgoda rodziców na podjęcie nauki.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki — kierujemy do Technikum Odzieżowego dla Pracujących w Poznaniu.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA

oraz ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dział Służby Pracowniczej ZOSiP „PolSport” w Poznaniu, ul. Inżynierska 10, telefony: 566-01 lub 566-02.

UWAGA

Głębogryzarkę do Ziela, fabrycznie nową (Grudziądz) sprzedam. Ogródniczo, Swarzędz. Średzka 2. 31872g

Sadzonki chryzantem wielokwiatowych sprzedam. Ogródniczo Swarzędz, ul. Średzka 2. 31874g

Ukorzenione sadzonki goździków sprzedam. Poznań — Szczepankowo, ul. Rodawska 17. 31878g

Ciągnik Ursus C 28 stan dobry sprzedam. Piotr Lisak, Bolesławice, gm. Międzybóże. 31898g

Sprzedam pokój stołowy chippendale. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 31901g

Okazja! MZ TS 250 i Jawę 350 sprzedam. Bułgarska 117 godz. 17-20. 31933g

Fabrycznie nowy silnik do łodzi Wietrak 8, naniot 4-osobowy willowy, 10dż, z napędem elektrycznym na podwoziu obrotowym mieszczącym się w garażu wraz z Fiatem 125, popier się kobiety z brzoza — dzieło sztuki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 31933g

Ogródek działkowy pięknie położony obok lasu niezagospodarowany, tel. 751-92 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 31939g

Różne długości kolce parkanowe sprzedam. Rydzard Raczyk 63-122 Gadki, Borowiec 29 31993g

Magnetofon ZK, telewizor, ławę mahoń, tapczan, kuchnię jugosłowiańską (gaz — butla) sprzedam. Tel. 22-49-09. 31993g

Nowy szwedzki kalkulator 4-programowy, wielo-działaniowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 32104g

Nowy palnik na ropę szwedzki sprzedam. Luboń, Fabryczna 59a godz. 16. 32091g

Szafa trzydrzwiowa + kombinowana, stol. fotole sprzedam. Wójcowska 14 (Winogrady). 32029g

Sprzedam 2-osobowy motorower marki „Romet”, skuter „Osa”, tel. 666-379. 32025g

Motor MZ 250/2 Trophy sprzedam. Marian Mielczak, Duszyni Wlkp., ul. Niewierska 10. 32061g

Tanio sprzedam stary fortecjan. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32062g

Silnik 7,5 KW sprzedam Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 32070g

Serwis obiadowy, śniadaniowy do czarnej kawy, komplet 62 sztuki Bawaria Schumann sprzedam. Tel. 425-01. 32047g

Samochody

Fiat 126p, rok produkcji 1974, przebieg 53.900, sprzedam, tel. 20-18-50. 36967g

Lada 1500, rocznik 1977 sprzedam. Tel. 639-77, godz. 15-18. 36987g

Poloneza — odbiór Polmobyt sprzedam. Tel. 207-633. 36999g

Sprzedam Fiat 125p 1500, 1976. Raszynska 6/8 m. 9. 36993g

Nadwozie Nysy 521 sprzedam. Tel. 20-58-88, po godz. 14. 36953g

Lokale

Warsztat ślusarski w Poznaniu kupię. Wiadomość: tel. 558-17. 31830g

Kupię spiesznie własnościową kawalerkę lub M-2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 36745g

Kulturalnemu panu pokój wynajmę. Wietrzyńska 19. Osiedle Bajkowe po godz. 17. 31052g

Gdańsk, Elblaska 24 m. 31 M-2 wynajmę, wieczorowiczom. Poznań, tel. 20-05-05. 36274g

Zamienie M-4, 3 pokoje, Bielsko Biala centrum na M-5 Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34961g

Mieszkanie własnościowe 2-pokojowe kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 36670g

Mieszkanie M-3 lub M-4 własnościowe kupię w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 30718g

M-2 lub M-3 własnościowe (stare budownictwo) kupię w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 36900g

Małżeństwo poszukuje po koju niekierującego z używalnością kuchni centrum lub Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 31048g

Nieruchomości

Sprzedam nowy dom parterowy, bliźniaczy na działce o pow. 700 m² Poznań — Smochowice. Wzliczeniu może być mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 30645g

Sprzedam kurnik nowy 1000 m kw., z dużymi zabudowaniami, Poreby 13, 56-511 Goszcz, gmina Twarógóra, codziennie w godzinach 8-15. 1937-K2

Kupię działkę pod budowę warsztatu, okolice ul. Obornickiej — Płakowo — Podolany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 30704g

Działkę budowlaną 900 m² w Mosinie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 30704g

Parcelę ogrodową 600 m² ul. Grudzieńce sprzedam, tel. 66-54-12. 32071g

komunikaty

Wielkopolskiej Gry Liczbowej „KOZIOŁKI”



z dnia 22 czerwca 1980 r.
Wygrane w I losowaniu:
— za 3 trafne po 2295,—
— za 2 trafne po 131,—
Uwaga! Na cztery specjalne nagrody:
• telewizor kolorowy
• pralki automatyczne
• pralki wirnikowe
wśród posiadaczy kuponów oplaconych po 30,— złotych.

Korzystaj z dodatkowej szansy i graj w „Koziołki”.
Kolejne losowanie odbędzie się w dniu 29 VI 80 r. w Poznaniu przy ul. Fredry 7 o godzinie 12.

GRA „3X10”

WZCZASY JEZYKOWE

w Zakopanem i Bukownie Tatr. organizuje „LINGWISTA-OŚWIATA” Kraków.

ul. Mazowiecka 29 tel. 334-72 lub 394-23. 2202-K1

Różne

Układanie i cyklinowanie parkietu. Kilian, telefon 22-15-89. 36803g

Proszę panów, którzy po życzyli wibrator z ul. Kępczyńskiego i formę na pustaki z ul. Obornickiej w Płakowie o natychmiastowy zwrot. M. Skudlarek, Śniegobóg 7a. 31769g

Poszukuję garażu lub miejsca pod blaszany, ołkolic Głogowska — Hetmańska 56 m. 63. 32060g

Wyciszanie dźwiękochłonne drzwi tapicerka, tel. 778-704; 33-11-27. 32102g

Posiadam Syrenę R-20 przyjmę akwizycję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32107g

Matrymonialne

Samotna wdowa, przystojna, mieszkaniem, ma teraźniejszą mieszkanie, pozna na przystojnego od 66-72 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 31615g

Panna, inżynier 28-letnia, pracująca w resortie budownictwa pozna odpowiedniego pana. Z prowinicji mile widziani. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 31708g

Samotny pozna pania około 65-letnią z małym domkiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 31786g

Rencistka 50-letnia, wdowa, samotna, poszukuje towarzysza życia. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 31953g

Starsza emerytka, niezależna posłubi kulturalnego wdowca, bez nętołów do lat 73. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 31997g

Emeryt, 63-letni, rozwiedziony pozna odpowiednią pania do lat 60 z mieszkaniem w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32054g

Meżczyzna z mieszkaniem w Poznaniu nawiąże znajomość z pania wysoka, szczupła do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32114g

Wysoki, przystojny, pozna pania korpulentną do lat 30 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 31961g

Najwięcej ofert otrzymasz w Warszawskim Biurze Matrymonialnym „Syrenka” Warszawa. Elektoratna 11 1160-K2

Iguby

18 czerwca około godz. 18 pozostawiono w tramwaju linii „8” okolica Placu Młodej Gwardii torów plastikową z garderobą damską. Uczciwego znalazcę proszę o skontaktowanie tel. 562-75, po godzinie 16. 36533g

17 czerwca wieczorem w rejonie ulicy Taborowej zagubiono czarną aktówkę zawierającą ważne pisma i materiały osobiste. Znalazcę proszę o informację telefoniczną nr 715-73 w godzinach wieczornych. 36716g

† Dnia 23 czerwca 1980 roku odeszła od nas nasza najdroższa mama, babcia i prababcia, śp.

STANISŁAWA KACZMAROWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w smutku

Ul. Kochanowskiego 8 m. 7. 36934g

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 23 czerwca 1980 roku po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła swe pracowite, pełne poświęcenia i dobroci życie, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, córka, mama, siostra, szwagierka, ciocia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 50. śp.

KUNEGUNDA RUKS

z domu Rosa

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby do kościoła w Lusowie, odbędzie się w czwartek, 26 bm. o godz. 14, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Lusówko, ul. Otowska. 36960g

† Dnia 22 czerwca 1980 roku zmarła nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 71

MARIANNA CZAJKA

z domu Niewiada

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm. o godzinie 8.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

syn, synowa i wnuki

Ul. Albańska 181. 36831g

Praca

Przyjmę kulturalną samotną pania do prowadzenia domu jednej starszej osobie, zamieszkałym dam osobny pokój. Dziewńska 25, tel. 67-36-45. 36211g

Kupno

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 36876g

Kupię garaż Winogrady Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32088g

Skupujemy wszelkiego typu kalkulatory na części. Zakład naprawy kalkulatorów i gier tv. Poznań — Bonin, ul. Błękitna 1 m. 7, godz. 9-17. 32013g

Kupię kadłub motorówki. Tel. 411-273. 36592g

Sprzedaz

Naniot 4-osobowy sprzedam. Tel. 77-88-70. 34510g

Poltax 1” sprzedam. 338-13 m. 4 po godz. 18. 34410g

Sprzedam przyczepę ciągnikową na dwudziestkach. Zalasewo 36 k Swarzędz. 36890g

Kompresor, blacha karbowana półokrągła na garaż Knapowskiego 23A. 31732g

Odstąpię zagospodarowany ogródek działkowy, rz. poczęta budowa altany i materiały budowlane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 31725g

Karpacz — sprzedam tanio smażalnię placów z możliwością budowy nowego obiektu handlowo-mieszkalnego — 3 domki kontenerowe, letnie, składowe. Poznań, telefon 20-58-88 od godz. 14. 36554g

Bony PeKaO sprzedam. Tel. 422-32 godz. 8-12. 36531g

Sprzedam pięć tarczowa elektryczna, pompę ogrodową elektryczną i tarcę do cięcia kamienia Infor macje: tel. 20-53-87 po godz. 17. 31787g

Miodarkę oraz ule z ramkami i węża sprzedam. Swarzędz, Średzka 2. Ogródniczo. 31873g

Dużą palmę ozdobną sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 31907g

Małżeństwo zawsze zdrowie chorego dziecka za cel swej wiedzy i starań

OLECH SZCZEPSKI

profesor pediatrii Akademii Medycznej, dyrektor Instytutu Pediatrii w Poznaniu

zmarł po długiej chorobie, dnia 24 czerwca 1980 roku.

Powiadamiam o tym z głębokim żalem

żona z synem i rodziną

Proszę o nieskładanie kondolencji. 36937g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 22 czerwca 1980 roku w wieku 74 lat zmarł

mgr STEFAN GAWLAK

długoletni zasłużony działacz Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa, członek Głównej Komisji Rewizyjnej Zarządu Głównego TNOiK w Warszawie i przewodniczący Komisji Rewizyjnej Oddziału Poznańskiego TNOiK, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą i Srebrną Odznaką Honorową TNOiK, Honorową Odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego”, Honorową Odznaką m. Poznania i innymi odznaczeniami.

W Zmarłym tracimy wybitnego i zasłużonego działacza.

Zarząd Poznańskiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa

1505-K3

Z głębokim żalem żegnamy

prof. dr med.

OLECHA SZCZEPKIEGO

naszego przełożonego, nauczyciela, przyjaciela, prawego człowieka bez reszty oddanego sprawie dziecka.

I Klinika Chorób Dzieci, Klinika Otolaryngologii Dziecięcej, Zakłady Anestezjologii, Radiologii, i Analizy Klinicznej 36930g

Dnia 23 czerwca 1980 roku zakończył nagle swoje pracowite życie, przeżywszy lat 71, opatrzone Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek

KAZIMIERZ WALIGÓRA

Msza św. odbędzie się w kościele parafialnym na Starolecie w czwartek, 26 bm. o godz. 15.30 po czym pogrzeb,

o czym zawiadamia

RODZINA

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. Ul. Miechowska 13. 36899g

Dnia 20 czerwca 1980 roku zmarła nagle w wieku 59 lat, namaszczona Olejami św., nasza kochana siostra, ciocia, szwagierka i kuzynka

ś. † p.

HALINA MIELCAREK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 czerwca br. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim

W głębokim żalu pograżona

siostry z rodzinami

36883g

† W dniu 22 czerwca 1980 roku zasnęła w Bogu, śp.

JANINA NOWACZYK

z domu Borowiak

nasza najukochańsza matka, babcia i teściowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o godzinie 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

36846g

Dnia 24 czerwca 1980 roku zmarł po długiej chorobie, nasz nauczyciel, dyrektor Instytutu Pediatrii Akademii Medycznej w Poznaniu

prof. dr hab. med.

OLECH SZCZEPSKI

W Zmarłym straciłmy wspaniałego przełożonego, całym sercem oddanego w sprawę chorego dziecka.

Żegnamy Go z głębokim żalem.

Kierownik i pracownicy Kliniki Chirurgii Dziecięcej 36933g

† Dnia 19 czerwca 1980 roku zmarła przeżywszy lat 84, nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

WŁADYSŁAWA ŁUCZKOWSKA

z domu Łackowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Dzierżyńskiego 275 m. 5. 36612g

† Dnia 24 czerwca 1980 roku odszedł od nas na zawsze, opatrzone Sakramentami św., w 85 roku życia, nasz ukochany, nigdy niezapomniany ojciec, teść, dziadek i pradiadek

MICHAŁ NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

36921g

Dnia 19 czerwca 1980 roku zginął śmiercią tragiczną, nasz ukochany i nigdy niezapomniany syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 34

ś. † p.

HENRYK DRAGULSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o godzinie 15.50 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu i smutku pograżona

RODZINA

Ul. Olszyna 1 m. 22. 36886g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 czerwca 1980 roku po ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., zakończył swe pracowite życie, przeżywszy lat 69, mój najukochańszy mąż, najlepszy

CZERWIEC
25
Środa

Lucji
Wilhelma

Stożąc: 4.31—21.15

TEATRY

MUZYCZNY — g. 19 „Wiedza krew”
POLSKI — g. 19 „Symfonia do mowy”
LALKI I AKTORA — g. 17 „Siała baba mak”

PIWNICA ARTYSTYCZNA „BROWAR” (Park Kasparski) — g. 19 i 21 Kabaret „Pod spodem” — „Spytała się siostrze”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 17.30, 20 „Ucieczka na Ateny” (ang. 15 l.)
L. g. 15 „Książę i żebrak” (pam. 12 l.)

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Idealna para” (amer. 15 l.)
BALTYK — g. 15.30, 18, 20.15 „Corleone” (wł. 18 l.)

GWIAZDA — g. 15.30 „Rocky” (amer. 15 l.)
g. 18, 20 „Kung-fu” (pol. 15 l.)

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Szanśa” (pol. 15 l.)
MALTA — g. 15 „Zły duch Jambaja” (radz. 12 l.)
g. 18 „Gwieźdne wojny” (amer. 18 l.)

MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Ojciec królowej” (pol. b.c.)
OSIEDLE — g. 16 bajki, g. 17 „W gwieźdnych pyłach” (NRD 12 l.)
g. 19 „Ostatnie zadanie” (amer. 18 l.)

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „King Kong” (amer. 12 l.)
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „F.I.S.T.” (amer. 18 l.)

RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19 „Drogość braci” (cz. chosłowacki 12 l.)
SLONCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Legenda o miłości” (radz. b.c.)
g. 19.30 „Śmierć z komputera” (fr. 15 l.)

TECZA — g. 15 „Bitwa o Midway” (amer. 12 l.)
g. 17.30, 19.30 „Ale kino” (amer. 15 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15.30 „Lipcowe spotkania” (cz. 15 l.)
g. 18.15 „O jeden most za daleko” (ang. 15 l.)

WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Obcy — 8 pasażerów Nostromo” (ang. 15 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19 „Mistrz kierownicy ucieka” (amer. 12 l.)
Zoo (Stare) ul. Zwierzyniecka 1 (młowe) ul. Krawcowa — od g. 9 do 20

DYZURY

SZPITAL: interny, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dzieci — ul. Szpitalna 27/33

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-62-61; ul. Rybnicza 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 163, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 147-399; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-45 i 130-399

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 528-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 32, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Staroleśka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, ul. Marcinkowskiego 11 (cała dobę)

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.35 Muzyka polskich melodii; 13.01 Przeboje na wakacje; 13.25 Z nagrań Weather Report; 13.40 Kącik melomana — Stanisław Wiechowicz; „Kasia” — suta; 14 Studio „Gama”; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Kiermasz polskiej piosenki; 19.15 Przeboje sprzed lat; 19.40 Przed Festiwalem Kapel i Spiewaków w Kazimierzu; 20.05 Stadem naszych interwencji; 20.10 Orkiestra w repertuarze popularnym; 20.40 Mistrzowie nastroju; 21.20 Gra W. Nahorny; 21.30 XVIII Festiwal Piosenki Polskiej — Opole 80; 22.40 Tu Radio Kierowców; 23.43 Melodie na dobranoc; 23.50 Wita Was Polska — magazyn słowno-muz.; 23.55 Zwycięzcy konkursów chłopskich w Warszawie

Wiadomości: 0.10, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 16, 20, 21, 22

PROGRAM II: 7.35 Koncert po rannym; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 80 — aud. SM; 9.40 Miłośnikom pieśni chórów; 10 „Faccie kupieckie” — aud. satyryczna; 10.30 Z nagrań Clarka Terrygo; 10.40 Cena czasu; 11 W kąciku melomana — Johannes Brahms; Wariacje B-dur op. 24 na temat Haendla; 11.35 Chór społeczny nadal gróźnie; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Tango z różnych epok; 12.25 Wakacje melomana; 12.55 „Tyle z tego masz” — zespół „Budka Suflera”; 13 Aud. publicystyczna; 13.19 Muzyka w teatrze; 13.36 Czas do brych gospodarzy; 13.51 C. Frank: Wariacje symf. na fortep. i ork.; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.50 Dla dzieci: „Przygodzi Sind badea Zeglarza” — odc. pow. B. Lesmiana; 14.30 Muz. Schuberta; 15.20 Sposób na zadowolenie — Radioferie 1980; 16 Orkiestra

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Herbatka przy samowarze; 9 „Ostatni statek z planety Ziemia” — odc. pow.; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Z trójką na kraju — magazyn; 11.30 Jazzowe spotkania J. Smietana; 12.05 W tonacji Trójką; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Letni sztorc”

PROGRAM IV: 8.30 W. Wołk; 8.10 Nowe nagrania radiowe; 8.40 „Rodowody polskiej muzyki” — M. Czyżowski; 17 Aktywny i piosenki; 17.30 Teatr PR; „Nowi autorzy — nowe sytuacje”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Świat i my — magazyn handlu zagranicznego; 19 Ewa Bandrowska-Turkiewicz wspomnienia przyjaciół i znajomych; 19.40 Dom i my; 19.50 Len — roślina opalcana; 20 Aud. publicystyczna; 20.20 Opera w przekroju; 20.30 „Piaśń” — aud. pow.; 20.40 Nowe nagrania radiowe; 22 Przegląd filmowy — Kamery; 22.15 Szkice do portretu H. Heinego; 22.20 Magazyn studencki; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jazz na dobranoc

Wiadomości: 4.35, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 16.30, 19.30, 21.30, 23.30

PROGRAM V: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Herbatka przy samowarze; 9 „Ostatni statek z planety Ziemia” — odc. pow.; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Z trójką na kraju — magazyn; 11.30 Jazzowe spotkania J. Smietana; 12.05 W tonacji Trójką; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Letni sztorc”

PROGRAM VI: 8.30 W. Wołk; 8.10 Nowe nagrania radiowe; 8.40 „Rodowody polskiej muzyki” — M. Czyżowski; 17 Aktywny i piosenki; 17.30 Teatr PR; „Nowi autorzy — nowe sytuacje”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Świat i my — magazyn handlu zagranicznego; 19 Ewa Bandrowska-Turkiewicz wspomnienia przyjaciół i znajomych; 19.40 Dom i my; 19.50 Len — roślina opalcana; 20 Aud. publicystyczna; 20.20 Opera w przekroju; 20.30 „Piaśń” — aud. pow.; 20.40 Nowe nagrania radiowe; 22 Przegląd filmowy — Kamery; 22.15 Szkice do portretu H. Heinego; 22.20 Magazyn studencki; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jazz na dobranoc

Wiadomości: 4.35, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 16.30, 19.30, 21.30, 23.30

PROGRAM VII: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Herbatka przy samowarze; 9 „Ostatni statek z planety Ziemia” — odc. pow.; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Z trójką na kraju — magazyn; 11.30 Jazzowe spotkania J. Smietana; 12.05 W tonacji Trójką; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Letni sztorc”

Jutro przez telefony „Głosu”

O szkołach, które czekają na absolwentów klas ósmych

Co roku o tej porze wielu młodych ludzi musi podjąć często ważną na całym ich późniejszym życiu decyzję: jaką, ukończywszy szkołę podstawową, obrać kierunek dalszej nauki? W województwie poznańskim stanowiącym w bieżącym roku przed tym problemem około 14 500 absolwentów klas ósmych. Przygotowania do nich 16 120 miejsc w szkołach ponadpodstawowych, a więc każdy może po okresie wakacyjnym podjąć naukę. Sprawa w tym, by wybrać kierunek rzeczywiste odpowiadający swemu zainteresowaniu i swym uzdolnieniom oraz w tym, aby dostać się do określonej szkoły.

Licea ogólnokształcące oraz technika, które łączą nie przyjąć mogą 5 120 absolwentów (z tego technika 2 000), zakończyli już nabór i wyczerpały limit miejsc. Chętnych jednak do kształcenia się w tych typach szkół było więcej i im, jak również tym absolwentom klas ósmych, którzy nie podjęli jeszcze decyzji, kim pragnęliby zostać i w jakim kierunku podjąć dalszą naukę, pragniemy pomóc w wyborze.

Przed wszystkim warto uświadomić sobie tę prawdę, że szkoły zawodowe nie dają wcale gorszych perspektyw życiowych, niż „ogólniaki”. Przeciwnie, one właśnie przygotowują konkretnie do życia, nie ograniczając jednocześnie możliwości dalszego kształcenia się (także w szkołach wyższych, jeśli tylko wystarczą uzdolnienia i silnej woli). Ambicjom zatem własnym i rodzicielskim, by „być kimś w życiu”, nie przeszkadza — wręcz za korzystniejszą — część społeczeństwa przeświadczeniu — wybór szkoły, typu zawodowego. Czas też poddać rewizji stereotyp, że „lepsi i zdolniejsi idą do ogólniaka”, bo

dotychczasowa konfrontacja z życiem wykazuje, kto obrał słuszniejszą i korzystniejszą drogę do przyszłego zawodu.

Poznańskie Kuratorium Oświaty i Wychowania poinformowało nas, jakie kierunki kształcenia zawodowego mają jeszcze wolne miejsca, a więc nie wyczerpały dotychczas limitu przyjęć absolwentów szkół podstawowych, wynikającego z prognoz zatrudnienia w poszczególnych dziedzinach gospodarki narodowej. Można mianowicie zgłaszać się obecnie do szkół zasadniczych i liceów zawodowych o specjalnościach budowlanych, mechanicznych, elektrotechnicznych, rolniczych, górniczych (m. in. dla potrzeb, zgłaszanych przez Śląsk), tras portowych (kolejnictwo), a także w niektórych gałęziach usług.

By zainteresowani rodzice i absolwenci klas ósmych mogli dowiedzieć się wszystkiego na temat przyjęcia do tych szkół oraz warunków nauki, Dział Łączności z Czytelnikami „Głosu Wielkopolskiego” wespół z Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz z Wojewódzką Poradnią Wychowawczo-Zawodową w Poznaniu, organizując jutro (czwartek, 26 czerwca) w godzinach od 13 do 15 telefoniczną informację. Przedstawiciele wymienionych instytucji dyżurujący przy redakcyjnych telefonach w tym czasie, będą udzielali wszelkich wyjaśnień, w tym także o wolnych miejscach w technikach dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, a dla absolwentów liceów ogólnokształcących — o możliwościach podjęcia nauki zawodu w szkołach policealnych.

Oto numery telefonów, przez które będzie można jutro uzyskać informacje: 66-57-18, 66-59-39, 600-41 wewn. 215 i 225. (zk)

FOTOGRAFIA

Na okładki i plakaty

84 barwne propozycje fotografii użytkowej prezentujemy w salonie Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego Grupa Twórców: Jacek Kuliś, Tadeusz Napadło, Zdzisław Orlowski i Andrzej Gasiński. Na kilkunastu planszach oglądamy artystycznie - graficznie rozwiązane: plakaty, kalendarze, obwoluty do książek lub płyt gramofonowych, barwne wkłady do książek i czasopism, plany reklamujących rozmaite wyroby przemysłowe oraz opakowania.

Autorzy podporządkowali fotografię całkowicie propagandzie twórczej ludzkiej pracy. Tak więc spełniła ona nie tylko rolę dzieła sztuki, ale także stała się odzwierciedleniem życia codziennego i rozmaitych czynności ludzkich.

Czwórka stanowiąca nieformalny związek autorów, podeszła do swej koncepcji bardzo różnorodnie, wybierając odmienne tematy. Niemniej we wszystkich pracach widać jedność zamierzeń i podobieństwo warsztatu. Szczególne wartości prezentu je strona kompozycyjna i techniczna propozycji, zwłaszcza w zakresie doboru i zestawienia barw, podkreślenia estetycznych walorów danego przedmiotu. Podobne uwagi można odnieść do projektów ilustracji książkowych. Wszystkie zaś prace charakteryzują się pomysłowością i niezwykle precyzyjnym przygotowaniem ekspozycyjnym.

E.C.

L. Welka; 18.10 Nowe nagrania radiowe; 18.40 „Rodowody polskiej muzyki” — M. Czyżowski; 17 Aktywny i piosenki; 17.30 Teatr PR; „Nowi autorzy — nowe sytuacje”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Świat i my — magazyn handlu zagranicznego; 19 Ewa Bandrowska-Turkiewicz wspomnienia przyjaciół i znajomych; 19.40 Dom i my; 19.50 Len — roślina opalcana; 20 Aud. publicystyczna; 20.20 Opera w przekroju; 20.30 „Piaśń” — aud. pow.; 20.40 Nowe nagrania radiowe; 22 Przegląd filmowy — Kamery; 22.15 Szkice do portretu H. Heinego; 22.20 Magazyn studencki; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jazz na dobranoc

Wiadomości: 4.35, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 16.30, 19.30, 21.30, 23.30

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Herbatka przy samowarze; 9 „Ostatni statek z planety Ziemia” — odc. pow.; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Z trójką na kraju — magazyn; 11.30 Jazzowe spotkania J. Smietana; 12.05 W tonacji Trójką; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Letni sztorc”

PROGRAM IV: 8.30 W. Wołk; 8.10 Nowe nagrania radiowe; 8.40 „Rodowody polskiej muzyki” — M. Czyżowski; 17 Aktywny i piosenki; 17.30 Teatr PR; „Nowi autorzy — nowe sytuacje”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Świat i my — magazyn handlu zagranicznego; 19 Ewa Bandrowska-Turkiewicz wspomnienia przyjaciół i znajomych; 19.40 Dom i my; 19.50 Len — roślina opalcana; 20 Aud. publicystyczna; 20.20 Opera w przekroju; 20.30 „Piaśń” — aud. pow.; 20.40 Nowe nagrania radiowe; 22 Przegląd filmowy — Kamery; 22.15 Szkice do portretu H. Heinego; 22.20 Magazyn studencki; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jazz na dobranoc

Wiadomości: 4.35, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 16.30, 19.30, 21.30, 23.30

PROGRAM V: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Herbatka przy samowarze; 9 „Ostatni statek z planety Ziemia” — odc. pow.; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Z trójką na kraju — magazyn; 11.30 Jazzowe spotkania J. Smietana; 12.05 W tonacji Trójką; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Letni sztorc”

PROGRAM VI: 8.30 W. Wołk; 8.10 Nowe nagrania radiowe; 8.40 „Rodowody polskiej muzyki” — M. Czyżowski; 17 Aktywny i piosenki; 17.30 Teatr PR; „Nowi autorzy — nowe sytuacje”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Świat i my — magazyn handlu zagranicznego; 19 Ewa Bandrowska-Turkiewicz wspomnienia przyjaciół i znajomych; 19.40 Dom i my; 19.50 Len — roślina opalcana; 20 Aud. publicystyczna; 20.20 Opera w przekroju; 20.30 „Piaśń” — aud. pow.; 20.40 Nowe nagrania radiowe; 22 Przegląd filmowy — Kamery; 22.15 Szkice do portretu H. Heinego; 22.20 Magazyn studencki; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jazz na dobranoc

Wiadomości: 4.35, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 16.30, 19.30, 21.30, 23.30

Drugi specjalistyczny sklep z okularami

120 000 klientów rocznie

Rosnie liczba osób, w tym także dzieci, noszących okulary. Z myślą o nich handel stara się usprawnić sprzedaż wyrobów optycznych i związane z nią usługi. W jedynej do niedawna w Poznaniu placówce specjalistycznej przy al. Marcinkowskiego coraz trudniej było sprostać zapotrzebowaniu. Dlatego istotne znaczenie dla Oddziału Obrótu Artystycznym Sportowymi, Turystycznymi i Wypoczynkowymi WPH miało otwarcie drugiego sklepu.

Zdaniem szefów poznańskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, niektóre podległe mu przedsiębiorstwa ostatnio usprawniły swoją działalność. Zapewne taka jest wymowa wskaźników, ale nie zbiega się ona z odczuciami mieszkańców. Zresztą część danych liczbowych też wskazuje, że do zadowolenia bardzo daleko.

I tak chociaż tabor WPK zwiększył się w tym roku o 36 wozów oraz uzyskano lepszy wskaźnik gotowości i wykorzystania autobusów, to jednak równocześnie w trakcji tramwajowej awarie zdarzały się częściej, a remonty trwały dłużej.

W bieżącym roku, mimo własnego wykorzystania urządzeń wodociągowych, nie udało się zwiększyć ilości wody dostarczanej mieszkańcom. Jednak zastosowanie wobec przemysłu ścisłego reżimu oszczędzania pozwoliło wygospodarować dodatkowe — większe o 2,7 procenta niż w zeszłym roku — dostawy wody dla gospodarstw domowych. Niepokojącym zjawiskiem są nadal duże straty spowodowane ubykaniem wody w sieci, a także niewłaściwe oczyszczanie ścieków miejskich.

— odc. pow. L. Proroka; 14 W tonacji Trójką — cz. II; 15.05 La to w Filharmonii; 16 Wakacje ze swiniemi; 16.40 Widzi mi się, widzi wam się — magazyn spraw społecznych; 17.05 Muzyka pod UKF; 17.40 Z mojej płytki; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.30 Czas relaksu; 19 Pow w wyd. dżw. — „Mistrz i Małgorzata”; 19.35 Opera — P. Cornelius; „Cyryl i z. — Bagdad”; 19.50 „Ostatni statek z planety Ziemia” — odc. pow.; 20 Zgrzy — magazyn; 21 Muzyka poważna; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Chicago; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Poezja T. Ferenc; 23.05 W tonacji Trójką; 24 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50

PROGRAM IV: 8.30 W. Wołk; 8.10 Nowe nagrania radiowe; 8.40 „Rodowody polskiej muzyki” — M. Czyżowski; 17 Aktywny i piosenki; 17.30 Teatr PR; „Nowi autorzy — nowe sytuacje”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Świat i my — magazyn handlu zagranicznego; 19 Ewa Bandrowska-Turkiewicz wspomnienia przyjaciół i znajomych; 19.40 Dom i my; 19.50 Len — roślina opalcana; 20 Aud. publicystyczna; 20.20 Opera w przekroju; 20.30 „Piaśń” — aud. pow.; 20.40 Nowe nagrania radiowe; 22 Przegląd filmowy — Kamery; 22.15 Szkice do portretu H. Heinego; 22.20 Magazyn studencki; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jazz na dobranoc

Wiadomości: 4.35, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 16.30, 19.30, 21.30, 23.30

PROGRAM V: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Herbatka przy samowarze; 9 „Ostatni statek z planety Ziemia” — odc. pow.; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Z trójką na kraju — magazyn; 11.30 Jazzowe spotkania J. Smietana; 12.05 W tonacji Trójką; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Letni sztorc”

PROGRAM VI: 8.30 W. Wołk; 8.10 Nowe nagrania radiowe; 8.40 „Rodowody polskiej muzyki” — M. Czyżowski; 17 Aktywny i piosenki; 17.30 Teatr PR; „Nowi autorzy — nowe sytuacje”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Świat i my — magazyn handlu zagranicznego; 19 Ewa Bandrowska-Turkiewicz wspomnienia przyjaciół i znajomych; 19.40 Dom i my; 19.50 Len — roślina opalcana; 20 Aud. publicystyczna; 20.20 Opera w przekroju; 20.30 „Piaśń” — aud. pow.; 20.40 Nowe nagrania radiowe; 22 Przegląd filmowy — Kamery; 22.15 Szkice do portretu H. Heinego; 22.20 Magazyn studencki; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jazz na dobranoc

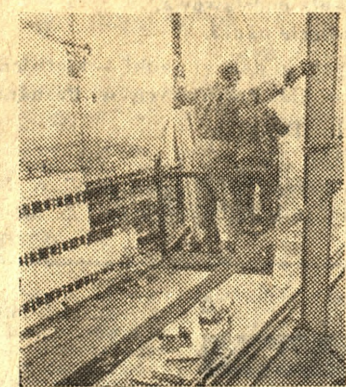
Wiadomości: 4.35, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 16.30, 19.30, 21.30, 23.30

PROGRAM VII: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Herbatka przy samowarze; 9 „Ostatni statek z planety Ziemia” — odc. pow.; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Z trójką na kraju — magazyn; 11.30 Jazzowe spotkania J. Smietana; 12.05 W tonacji Trójką; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Letni sztorc”

PROGRAM VIII: 8.30 W. Wołk; 8.10 Nowe nagrania radiowe; 8.40 „Rodowody polskiej muzyki” — M. Czyżowski; 17 Aktywny i piosenki; 17.30 Teatr PR; „Nowi autorzy — nowe sytuacje”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Świat i my — magazyn handlu zagranicznego; 19 Ewa Bandrowska-Turkiewicz wspomnienia przyjaciół i znajomych; 19.40 Dom i my; 19.50 Len — roślina opalcana; 20 Aud. publicystyczna; 20.20 Opera w przekroju; 20.30 „Piaśń” — aud. pow.; 20.40 Nowe nagrania radiowe; 22 Przegląd filmowy — Kamery; 22.15 Szkice do portretu H. Heinego; 22.20 Magazyn studencki; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jazz na dobranoc

Wreszcie gotowe trzy piece dla piekarni przy Obodrzyckiej

Czas nagli budowniczych piekarni przy ul. Obodrzyckiej. Równocześnie prowadzi się przeto wiele prac bezpośrednio poprzedzających wypiek pierwszych bochenków chleba. Ma to nastąpić 21 lipca, po zakończeniu rozruchu technologicznego.



Na ostatniej kondygnacji silosowni kończy się układanie ścian z płyt obornicznych (w głębi budynek, w którym będą pomieszczenia socjalne i administracyjne).

nego dwóch z pięciu linii automatycznych.

Investor otrzymał nareszcie tak długo oczekiwaną pomyślną wiadomość o dostawie trzech brakujących pieców. Zostały one wyprodukowane i świebodzińska „Eltermal” przygotowuje je obecnie do wysyłki. Montaż tych urządzeń powinien zatem zakończyć się do 31 sierpnia.

Końcowe prace związane z montażem urządzeń do pneumatycznego transportu maki wykonuje poznański „Elektromontaż” w budynku silosowni.

telefony donoszą...

Na Osiedlu Wielkiego Października w Poznaniu, kierujący „Warszawą” spowodował zdarzenie z 12-letnim rowerzystą, którego w ciężkim stanie przewieziono do szpitala.

W Piechowie (Poznańskie), „Moskwi” zjechał na pobocze i zderzył się z jadącą z przeciwka 60-letnią rowerzystką, którą też ko ranną przewieziono do szpitala.

W Środzie (Poznańskie), na ul. Paderewskiego obrazek doznał pieszego, który stojąc przy krzyżowaniu jezdni przewrócił się uderzając w bok przejeżdżającego „Fiat” 125p. (Jz)

W gospodarce komunalnej

Między młotem potrzeb a kowadłem możliwości

skich, których ponad połowa odprowadzana jest w stanie surowym do Warty i innych akwenu. Przyczyną tego stanu rzeczy jest przeciążenie kolektorów sanitarnych, zbyt rzadka sieć kanałów ściekowych i to mających zbyt małe przekroje oraz nie wystarczająca jak na potrzeby ponad półmilionowego miasta moc oczyszczalni ścieków.

Ocenia się, że Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energii Ciepłej w tym roku radziło sobie z ogrzewaniem mieszkań nieco lepiej niż poprzedniego. Być może wpłynęła na to łagodna zima. W tym roku zwiększyła się (o 11 procent) liczba budynków z centralnym ogrzewaniem. Przybyło 13 kilometrów sieci ciepłej. Niekorzystnym zjawiskiem jest natomiast zwiększenie się liczby małych kotłowni. Jest ich teraz w Poznaniu 508! Tymczasem zanieczyszczanie

przez nie środowiska naturalnego, trudności z opalem i niewielka efektywność owych kotłowni — nakazują ich likwidację i rozbudowę magistrali dostarczających ciepłą do elektrociepłowni.

Oczyszczanie miasta też pozostawia wiele do życzenia. I chociaż zadania ilościowe w pierwszych 5 miesiącach tego roku „Sanitach” wykonano z nadwyżką to jednak na porządku dziennym jest nierytmiczne oczyszczanie ulic, opóźniony wywóz śmieci, zbyt rzadkie zmywanie jezdni.